

Nr 48 (255)

ROK X

Cena 1,50 zł

Nakład 6500 egz.

Rzecz Krotoszyńska

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU „SOLIDARNOŚCI”

WYDAWCA - „LUMEN 1852”

KROTOSZYN ♦ KOBYLIN ♦ KOŹMIN WLKP. ♦ ROZDRAŻEW ♦ SULMIERZYCE ♦ ZDUNY

Święto w karczmie górnictwej

Górnicy z a Barbórka rozpoczęła się od części oficjalnej, podczas której prezes Stefan Nawrocki serdecznie powitał przybyłych gości. Później kolejno głos zabierali przedstawiciele władz powiatowych, gminnych — nie tylko z Krotoszyna, ale i z Ostrzeszowa oraz Kalisza. Najwięcej entuzjazmu wywołały słowa Juliana Joksia, wóldarza Krotoszyna: — *Nie czas na wielkie i długie przemowy, ale na picie piwa, na które tak z utęsknieniem czekamy.* Wypowiedź ta została nagrodzona oklaskami zebranych.

Zabawa rozpoczęła się od uderzeń pustymi kufkami o stoły. Gwarkowie opowiadali rubaszne dowcipy i zadawali zagadki, głównie jednak w sali królował śpiew, któremu akompaniowało dwóch muzyków. Po każdej piosence prezydium zarządzało wzmocnienie piwem.

- strona 11 -



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
Stefan Mikolajczak, marszałek Wielkopolski, w towarzystwie starosty oraz przedstawicieli samorządów naszych gmin zwiedził budowę krytej pływalni w Krotoszynie (czyt. str 5)

Ci wspaniali mężczyźni...

Prawdziwy sukces odnieśli w miniony weekend zapaśnicy sumo z LKS Ceramic. Zdobyte przez nich w zeszłym roku drugie miejsce w mistrzostwach Europy i trzecie w mistrzostwach świata uznano w kręgach sportowych za niespodziankę, gdyż dotąd niewiele słyszano o Polakach. Nasi poszli jednak za ciosem, zbierając puchary w różnych turniejach międzynarodowych i, ponownie,

w mistrzostwach Europy w Tallinie. Na tegoroczne mistrzostwa świata jechali jednak z pewnym niepokojem, gdyż konkurencja była bardzo silna, tym bardziej, że za kilka lat sumo stanie się dyscypliną olimpijską. Tymczasem z Riese w Niemczech znów nadeszły dobre wieści. W turnieju indywidualnym bracia Marek i Robert Paczkowie zdobyli brązowe medale: Marek w wadze do 115 kg

a Robert w wadze powyżej 115 kg. Natomiast w turnieju drużynowym nasi sumocy wspólnie z Jackiem Jarczem wywalczyli tytuł wicemistrzów świata, ulegając tylko zawodnikowi z ojczyzny sumo — Japonii, a pokonując Amerykanów. Wielkim mężczyznom i ich trenerowi — Lechowi Paulińskiemu gratulujemy sukcesu, potwierdzającego przynależność do najlepszych. (wb)

Rozdrażewskie uroczystości

Złote gody świętowali państwo Maria i Jan Trawińscy zamieszkali w Budach. Uroczystość z okazji 50-lecia ich pożycia małżeńskiego odbyła się 30 listopada. Ze względu na stan zdrowia jubilatów Bożena

Marcisz, wójt Rozdrażewa, wręczyła starszemu państwu przyznany przez prezydenta RP medal za długoletnie pożycie małżeńskie, kwiaty i dyplom okolicznościowy w domu. Państwo Trawińscy wychowali dwie

córki, doczekali się czworga wnuków (dwie wnuczki i dwóch wnuków) i jednej prawnuczki.

27 listopada Koło Gospodyń Wiejskich w Grębowie obchodziło 45-lecie istnienia. Na uroczystość przybyli między innymi sołtys i radni z Grębowa, pani wójt Rozdrażewa oraz przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet Joanna Bartkowiak oraz przewodniczący Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Teodor Liberski. Na jubileuszu gościły były przewodniczące KGW, które otrzymały kwiaty i dyplomy okolicznościowe. W imprezie uczestniczyły dzieci szkolne, które przedstawiły piękny program artystyczny. Po oficjalnych występach i życzeniach wszyscy przybyli zasiedli do wspólnego obiadu i kawy.

(jan)

Kanada jest właściwie okrągła

Bardzo trudno trafić do Kanady, bo nie ma jej na żadnych drogowskazach. Jadąc do niej, trzeba się kierować w stronę Zalesia Wielkiego, zgodnie z tym, co widać na mapie. Pytani po drodze ludzie, owszem, informacji udzielają, ale z dziwnym uśmiechem. Takim, że człowiek jadący do Kanady zaczyna wątpić, czy ona istnieje. Wystarczy jednak ponowny rzut oka na mapę, by nabrać pewności, że zbliżamy się do celu.

Jeszcze przed pierwszą wojną światową kilku mieszkańców tej części wsi wymigrowało do Ameryki Północnej. Zostawili tu żony i dzieci.

- strona 13 -

Uwierzyć w siebie, tańcząc walca

Treningi odbywające się w budynku KOK-u prowadzone są przez Macieja Wypycha z Kalisza. Posiada on, jako jeden z wąskiej grupy instruktorów w Polsce, dyplom renomowanej szkoły Imperial Society Teachers Of Dancing, co w przełożeniu na język polski oznacza Brytyjskie Towarzystwo Nauczycieli Tańca. Efekty jego pracy powoli zaczynają być widoczne: cztery pary tańczą w klasie E, natomiast jedna para w klasie D, czyli osiągnęły już stopień wyższy w tańcu towarzyskim. Na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego w Kaliszu Ania Michalska i Mikołaj Smyczyński zajęli miejsce w pierwszej trójce.

- strona 14 -

Nowo otwarty sklep



ZAPRASZA !!!

Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego 41
Czynny od pon. do niedz. 7^h-23^h

PAX COMPUTER
ul. Piekarska 6
Krotoszyn

odwiedź nas w internecie:
<http://www.pax.pl>

30%
taniej

Salon z tanią
i elegancką
odzieżą francuską

Zaprasza
do domu handlowego
w Krotoszynie

komnet
Al. Powat. Wlkp 6
83-700 Krotoszyn

062 / 722-50-40

komputery
kasy fiskalne
drukarki

Fotozagadka

Zdjęcie zamieszczone w numerze 46 (253) przedstawiało południową część Rynku w Krotoszynie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie zagadki otrzyma Marcin Wolniak z Krotoszyna.

Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie została zrobiona? Na naklejone na kartki kupony czekamy do 14 grudnia, nagrodę ufundowała restauracja LUIZA z ul. Grudzielskiego 36 w Krotoszynie, która serdecznie zaprasza smakoszy kuchni włoskiej. Nagrody prosimy odbierać w redakcji w piątek w godzinach od 10.00 do 15.00.



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik

FOTOZAGADKA 48

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko

Adres:

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki „RK” - Sienkiewicza 2a

Rzecz Krotoszyńska

Praca czeka...

Poniżej zamieszczamy niektóre oferty pracy dostępne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krotoszynie, tam też można uzyskać informacje bardziej szczegółowe. Obok każdej oferty podajemy liczbę miejsc i nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane dotyczą wakatów, które czekają na chętnych od dłuższego czasu (o pozostałe oferty należy pytać u PUP) i były aktualne 6 grudnia o godzinie 14.00, do czasu ukazania się numeru gazety w sklepach mogły ulec zmianie (aktualność można sprawdzić pod numerem tel. PUP 725-36-84).

Praca dla kobiet

szewc, szwaczka, kaletniczka, cholewkarka — 100, Krotoszyn

Praca dla kobiet lub mężczyzn

pracownik ds. marketingu z biegłą znajomością jęz. ang., prawem jazdy i samochodem — 1, Jarocin
pracownik ds. marketingu z biegłą znajomością jęz. ang. — 1, Krotoszyn

szef produkcji z wykształceniem wyższym oraz znajomością maszyn i urządzeń prasujących

— 1, Krotoszyn

Praca dla mężczyzny
brygadysta z 10-letnią praktyką

na podobnym stanowisku — 2, Koźmin Wlkp.
mechanik samochodowy, po szkole w Miliczu — 1, Koźmin Wlkp.
kierowca z prawem jazdy kat. C i E oraz praktyką — 1, Wróbliniec
kierowca z prawem jazdy kat. C — 1, Krotoszyn

K DONOSICIEL KULTURALNY

KROTOSZYN

PROPOZYCJE KROTOSZYŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY

13 grudnia — „Gdy pierwsza gwiazdka zaświeci”
— widowisko teatralne dla dzieci i dorosłych;
sala kina PRZEDWIOŚNIE
godz. 8.30, 10.00 i 11.30,
cena biletu 5 zł (do nabycia w KOK)

16 grudnia — jedyny w Polsce koncert szwedzkiej formacji czadowej z elementami hardcorowymi
VOICE OF GENERATION,
sala kina PRZEDWIOŚNIE
godz. 17.00 bilety w cenie 5 zł (przedsprzedaż) i 6 zł (w dniu koncertu) do nabycia: w sekretariacie KOK-u, Folk-Klubie i Rozchulantynie

18 grudnia — Krystyna Prońko z zespołem w programie „Kolędy i nie tylko”,
sala kina PRZEDWIOŚNIE
godz. 18.00 bilety w cenie 15 zł do nabycia w sekretariacie KOK-u
19 grudnia — „Zabia intryga”
— bajka dla dzieci w wykonaniu grupy teatralnej KU PRZYSZŁOŚCI,
sala kina PRZEDWIOŚNIE
godz. 16.00 (wstęp wolny)

Informujemy również, że został przedłużony termin nadsyłania utworów na Ogólnopolski Turniej Poetycki „Autoportret jesienią” do dnia 21 grudnia 1999 r.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne im. H. Ławniczaka do końca roku — „Cztery pory roku”
— wystawa prac malarskich
Galeria REFEKTARZ
Wystawa prac uczestników konkursu ekologicznego o tematyce ekologicznej

Kino PRZEDWIOŚNIE

do 9 grudnia — „Pan Tadeusz”
Seanse zbiorowe dla szkół:
godz. 8.30, 11.30, 14.30
cena biletu — 12 zł
Pozostałe seanse:
godz. 17.30, 20.30
cena biletu — 15 zł

od 10 do 16 grudnia „Porachunki”

— Wlk. Brytania; godz. 18.00
„Osaczeni” — USA; godz. 20.00

od 17 do 22 grudnia

„Kometa nad Doliną Muminków”
— godz. 18.00

od 17 do 23 grudnia

„Afera Thomasa Crowna”
— USA; godz. 20.00

bilety 8 i 10 zł;

w poniedziałki kino nieczynne

KOŹMIN Wlkp.

Kino MIESZKO

11 i 12 grudnia

„Tydzień z życia mężczyzny”
— pol., godz. 18.00

18 i 19 grudnia „Na koniec świata”
— pol., godz. 18.00

KRYMINAŁKI

27 listopada w Smolicach nieznaną sprawcą wybił szybę w drzwiach szklami, przez którą wszedł do pomieszczenia biurowego. Zabrał radio GRUNDIG, telefon PANASONIC, kalkulator oraz piómkę z długopisem, na koniec ukraść butelkę likieru. Straty, które poniosła firma W. LEGUTKO, oszacowano na 1340 zł.

W okresie od 23 do 30 listopada w Koźminie Wielkopolskim na dworcu kolejowym PKP nieznaną sprawcą z pociągu relacji Ruda — Czarny Las — Koźmin Wlkp. skradli dwie tony węgla z wagonu towarowego. Wartość poniesionych strat to 850 zł.

W nocy z 1 na 2 grudnia w Obrze Starej po raz kolejny okradziono sklep spożywczy. Sprawcy włamania najpierw przecięli i częściowo odgłębili kraty w oknie sklepu, następnie weszli do środka, zabierając alkohol i papierosy na szkodę GS SAMOPO-MOC CHŁOPSKA w Koźminie Wielkopolskim.

28 listopada przy ul. Świętokrzyskiej w Krotoszynie przestępca włamał się na budowę domu jednorodzinnego,

skąd ukraść puszkę lakieru, piłę tarczową, 20 wyłączników prądu i cykliniarę. Straty (bez cykliniarki) wyniosły 434 zł.

29 listopada w Krotoszynie przy ul. Rawickiej ktoś włamał się za pomocą dorobionego klucza do jednego z biur. Wziął ładowarkę do telefonu komórkowego i przyrząd do pomiaru zanieczyszczenia wody.

Z 1 na 2 grudnia przy ul. Ostrowskiej w Krotoszynie nieznaną sprawcą włamał się do szopy, z której ukraść 50 kg węgla.

Między godziną 14.30 — 3 grudnia, a godziną 8.00 dnia następnego przy ul. Kobylińskiej dokonano kradzieży fiata 126 p o numerach KLG 8124. Wartość straconego mienia oszacowano na 1500 zł.

3 grudnia w Krotoszynie przy ul. Sudeckiej z budowy zostały skradzione elementy wyposażenia domu. Nieustalony sprawca przez okno kotłowni wszedł do budynku. Przywłaszczył sobie pompę centralnego ogrzewania, zlewozmywak i dwie baterie wannowe, warte razem 450 zł.

Uwaga, wypadek!

3 grudnia o 13.20 na drodze 444 z Perzycami kierujący fordem sierrą na prostym odcinku wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z fiatem seicento. Kierująca fiatem seicento doznała stłuczenia klatki piersiowej, otarcia naskórka kolan i przebywa w szpitalu. Pasażerka tego pojazdu doznała stłuczenia kręgosłupa.

1 grudnia policjanci z Koźmina Wlkp. zatrzymali mężczyznę M.N., mieszkańca Zimnej Wody (gmina Borek Wlkp.), podejrzanego o włamanie do garażu i sklepu spożywczo-

czego w Koźminie Wielkopolskim.

1 grudnia w Smoszewie zatrzymano kierującego skodą 105 mężczyznę, który był nietrzeźwy. Badanie wykazało, że miał 0,31 promila alkoholu. Policjanci odebrali mu prawo jazdy i sporządzili wniosek do kolegium.

5 grudnia przy ul. Garmcarskiej patrol policjacyjny zatrzymał na gorącym uczynku czterech sprawców uszkodzeń dziewięciu znaków drogowych. Wandalami okazali się 19-letni studenci pochodzący z Krotoszyna. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu.

Straż pożarna interweniowała

1 grudnia w Zdunach zapalił się domek letniskowy przy ul. Ostrowskiej. Razem z domkiem zniszczeniu uległo wyposażenie: kuchenka elektryczna, pralka, tapczan i meble. Wartość poniesionych strat wyniosła 55 tys. zł. Na miejsce zdarzenia przybyły 2 zastępy JRG Krotoszyna i 2 jednostki straży OSP ze Zdun.

1 grudnia w Krotoszynie przy ul. Rawickiej z budynku mieszkalnego ściągano metalowy komin wentylacyjny. Operację tę przeprowadzono, aby z powodu silnego wiatru komin nie został przewrócony, bo groził upadkiem na ulicę. Akcję przeprowadziły 2 jednostki strażaków z Krotoszyna.

1 grudnia strażacy musieli usunąć nadłamany konar drzewa, zwisający

над chodnikiem w Lutogniewie. W akcji udział wzięła jednostka straży pożarnej w Krotoszynie.

2 grudnia w Krotoszynie przy ul. Raszkowskiej w firmie MAHLE doszło do pożaru. Podczas prac spawalniczych w hali na skutek przegrzania się spawarek iskra spowodowała pożar niewielkiej powierzchni (około 10 metrów kwadratowych), gdzie składowano 1500 sztuk tekturowych opakowań. Wszystkie się spaliły, straty oceniono na 6600 zł.

4 grudnia w Zdunach przy ul. Łacnowej na drodze leżało powalone drzewo. Wezwani na miejsce strażacy ze zdunowskich jednostek ochotniczych szybko uporałi się z blokującym przejazd drzewem.

(popi)

KUPON NR 48

Nagrodę z kuponu nr 46, PIZZĘ z POPY, wylosowano dla Bożeny Kałagnej z Biadek. Zapraszamy serdecznie do redakcji w piątek od 10.00 do 15.00 po odbiór kuponu na nagrodę.

W naszej zabawie sponsorem jest nadal PAPA PIZZA z Krotoszyna. Kupon prosimy nakleić na kartkę i przysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki na budynku redakcji przy ul. Sienkiewicza 2a do 14 grudnia.

ABC konsumenta, czyli rzecznik radzi

Zaczynamy od rękojmi

Wiele rzeczy kupowanych w sklepach ma gwarancję, ściśle określoną przez sprzedającego, na przykład na kilka dni, trzy miesiące, pół roku... — *Nie wszyscy jednak klienci wiedzą* — mówi rzecznik konsumenta Zofia Sroczyńska — że za wady towaru również bez gwarancji zawsze z tytułu rękojmi odpowiada sprzedający.

Jeżeli towar, który zakupiliśmy okazał się wadliwy, reklamujemy go u sprzedawcy, czyli bezpośrednio u osoby, która dany produkt nam sprzedała — wyjaśnia Zofia Sroczyńska, powiatowy rzecznik praw konsumenta. Bardzo ważne zdaniem mojej rozmówczyni jest zatrzymanie dowodu zakupu — paragonu czy rachunku. Oczywiście dotyczy to wady fizycznej, która ma charakter ukryty. To znaczy, że kupujący nie wiedział o wadzie w momencie dokonywania zakupu, ujawniła się ona dopiero później, w trakcie używania. Zmniejsza to naturalnie wartość użytkową towaru. Taki towar reklamujemy z tytułu rękojmi. Na czym polega rękojmia? —

Jest to odpowiedzialność sprzedawcy za wady sprzedawanych rzeczy tłumaczy pani rzecznik. Odpowiedzialność ta istnieje z mocy prawa, co oznacza, że sprzedawca nie może po prostu nas zbywać, odsyłając do hurtownika, importera lub do rzeczoznawcy.

Rękojmia obejmuje rok od chwili wydania towaru, ale o wadzie należy powiadomić sprzedawcę nie później niż miesiąc od jej ujawnienia się. Konsument ma prawo w takim przypadku zażądać obniżenia ceny. Istnieje też druga możliwość — odstąpienia od umowy, w praktyce jest to zwrot towaru i oddania pieniędzy, chyba że sprzedawca zdecyduje się

niezwłocznie wymienić towar pozabawiony usterek albo usunąć sam wady. Termin *niezwłocznie* oznacza, że obowiązek zlikwidowania wady lub wymiana danej rzeczy powinno nastąpić w okresie nie dłuższym niż 14 dni. Jeżeli usterki są widoczne gołym okiem, reklamacja winna być załatwiana przez obniżenie ceny lub zwrot pieniędzy czy wymianę towaru na inny od ręki. Dopiero jeśli jest wymagane dodatkowe sprawdzenie zasadności reklamacji — na przykład opinia rzeczoznawcy — sprawa może być przedłużona do 14 dni od zgłoszenia, chyba że konsument wyraził na piśmie zgodę na przedłużeniu terminu.

Co zrobić, gdy konsument nie dostar-

czył towaru razem ze zgłoszeniem reklamacji? Jak wyjaśnia Zofia Sroczyńska, czas załatwienia reklamacji liczy się wtedy od dnia dostarczenia towaru bądź też od dnia dokonania jego oględzin u konsumenta przez sprzedawcę. W tym drugim przypadku termin rozstrzygnięcia reklamacji nie może przekroczyć 21 dni.

Na koniec bardzo ważna rzecz: Jeśli po jednej nieskutecznej wymianie lub naprawie istotnej wady w zakupionym przez nas towarze, ujawni się kolejna wada, konsument może zrezygnować z zakupionej rzeczy i zwrócić towar, domagając się oddania gotówki.

(popi)

Pod paragrafem

Źródło alkoholu wyschło, a sprawa się sący

Na drugiej rozprawie, 1 grudnia, o przemyt alkoholu z Czech, nie doszło jeszcze do odczytania aktu oskarżenia. Spowodowane to było absencją oskarżonych, z których ośmiu nie stawilo się na rozprawie, a tylko dwóch nadesłalo wymagane sprawiedliwienie. Wygląda na to, że trudności ze skompletowaniem ławy oskarżonych będą się ciągnąć dalej, choć nie powinno to specjalnie dziwić, skoro oskarżeni miesz-

kają w tak oddalonych od siebie miejscowościach, jak: Warszawa, Kwidzyn, Konin, Zgorzelec, Głogów, Piotrków Trybunalski czy Chorzów. Sąd zarządził doprowadzenie na następną rozprawę nieobecnych przez policję oraz ostrzeżenie, ponownie, o możliwości aresztowania. W znacznie gorszej sytuacji wymiar sprawiedliwości znalazł się wobec obrońców, z których stawilo się tylko czterech, bo-

wiem nie ma możliwości przymusowego doprowadzenia ich na salę rozpraw. W tej sytuacji sześciu z oskarżonych zdecydowało się na dobrowolne poddanie się karze, od 6 do 8 miesięcy z zawieszeniem, oraz karze grzywny w wysokości 2 do 8 tys. zł. Grzywny te nie obejmują roszczeń poszkodowanego, którym jest Główny Urząd Cel. W sprawie wniosku sześciu oskarżonych stanowisko musi zająć Pro-

kuratura. Sąd stwierdził ponadto, że nadal nie jest możliwe zwolnienie od poręczeń majątkowych tych oskarżonych, którzy na wolności przebywają za kaucją. Niestawienie się na rozprawę może być usprawiedliwione tylko zaświadczeniem od lekarza biegłego sądowego. Termin następnej rozprawy Sąd wyznaczył na 12 stycznia 2000 r.

(mir)

Detektyw gospodarczy donosi...

2 grudnia odbyło się spotkanie kupców z Krotoszyna i okolic z Kajetanem Pyrzyńskim, jednym z autorów programu MÓJ SKLEP. Wyjaśnił on zasady funkcjonowania systemu, do którego włączył się w naszym mieście Bank Spółdzielczy. Pracownicą banku obsługującą przystępujących do MS jest Aneta Zielińska. Aby system zaczął działać na naszym terenie, konieczne jest zgłoszenie się do niego do 10 grudnia 30 sklepów. Akces kosztuje 190 złotych, w zamian oferowane są różnorodne korzyści, jak na przykład karty chipowe dla stałych klientów sklepu.

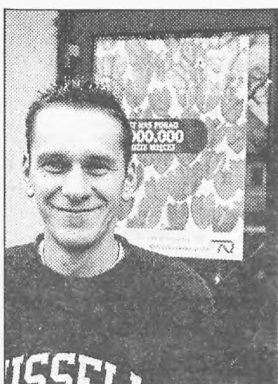
O przyszłości krotoszyńskiego sportu rozmawiali 3 grudnia przedstawiciele firm krotoszyńskich z burmistrzem Julianem Joksielem i prezesami trzech najszybszych klubów sportowych: CERAMIK, KROTOSZ i ASTRA. Burmistrz przedstawił nakłady gminy na sport oraz nakłady inwestycyjne, przesyła sukcesy swoich zawodników. Celem spotkania były rozmowy o przyszłości krotoszyńskiego sportu i zasadach jego finansowania. Ponieważ nie doszło do pełnego porozumienia, rozmowy będą kontynuowane.

Krot Holmes

A ludzie mówią...

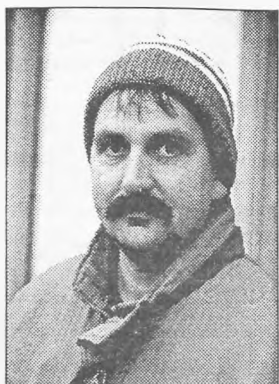
Tym razem pytaliliśmy krotoszyńskich o sport, na który w naszym mieście powinno się kłaść największy nacisk.

Notował Sebastian Pośpiech, fotografował Marcin Pawlik



Sławomir Olgrzymek
(student)

Myszę, że powinno się dać więcej szans koszykówce. Cieszę się, że ma powstać w Krotoszynie hala widowiskowo-sportowa. Mam nadzieję, że znajdzie się sponsor, który dofinansuje klub koszykówki. A taki powinien powstać, bo utalentowanych młodych koszykarzy u nas nie brakuje.



Piotr Rosa
(stolarz)

Moim zdaniem trzeba inwestować w piłkę nożną, bo jest ona najpopularniejszą dyscypliną sportową także w Krotoszynie, mamy przecież III-ligową drużynę.



Łukasz Korczak
(lekarz)

Postawiłbym na tenis ziemny. Mieszka tu spora grupa ludzi grająca w tenisa. Sam też bardzo lubię ten sport i gdy mam wolny czas, biegam po korcie rakieta.



Przemysław Skrzypek
(malarz)

Ostatnio było głośno o zapasnikach sumo wywodzących się z Krotoszyna, którzy odnoszą ciągle międzynarodowe sukcesy. Dlatego uważam, że trzeba zainwestować pieniądze w tych zawodników, żeby mieli znakomite warunki do treningów. Nie należy też zapominać o piłce nożnej.



Maciej Wieszczyński
(uczeń III klasy ZSZ Nr 3)

Oczywiście, że piłka nożna jest najważniejsza. Nasza ASTRA potrzebuje pomocy sponsorów, żeby poprawić swoje wyniki. Ja także bardzo lubię ten sport i gram w drużynie młodzieżowej ASTRY.

Odszedł — czuwa niewidzialny, to przecież takie proste, wątpliwości nie ma — wiadomo miłość na śmierć nie umiera.

ks. Jan Twardowski

W pierwszą rocznicę śmierci...

Obowiązkiem żyjących jest pamiętać o tych, których już nie ma, a których praca i dzieło życia sprawiły, że wspomnienia o nich będą ciągle żywe.

W grudniu 1998 roku pożegnaliśmy naszego wspaniałego kolegę, oddanego przyjaciela, troskliwego męża, ojca i dziadka — **Tadeusza Łukomskiego**. Odszedł niespodziewanie, pogrążając w żalu najbliższych. Środowisko nauczycielskie straciło zaś wielką indywidualność i oddanego szkole człowieka.

Dewizą życiową Tadeusza Łukomskiego były słowa Jana Pawła II: *Człowieka ocenia się nie według tego, ile ma, lecz — jakim jest człowiekiem*. Zmarły realizował swoje życie według tej maksymy.

Widzieliśmy w nim człowieka pełnego taktu, uczciwości, sprawiedliwości, skromności, człowieka o wysokiej kulturze osobistej i bogatej wiedzy, budzącego respekt, a jednocześnie otwartego na problemy innych.

Przez 43 lata przekazywał swoim uczniom — przyszłym nauczycielom i pracującym koleżankom i kolegom — bogate doświadczenia pedagogiczne. W ostatnich 23 latach pracował w nadzorze pedagogicznym, pełniąc funkcje wizytatora, inspektora oświaty i kierownika oddziału kuratorium.

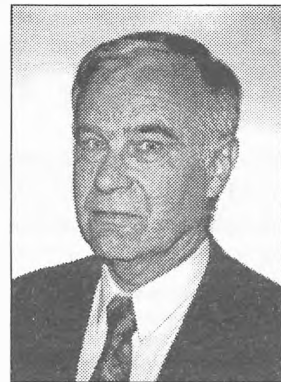
Był inicjatorem życia oświatowego. Przyczynił się do zorganizowania sieci szkół na terenie obecnego powiatu krotoszyńskiego, co wyróżniało nasze szkolnictwo w byłym województwie kaliskim. Trudne problemy oświaty umiejętnie przekładał na zrozumiały dla nauczycieli język. Ze szczególną starannością i wnikliwością przygotowywał się do reformy oświaty, którą obecnie realizujemy. Był zawsze otwarty na nowatorstwo pedagogiczne.

W ostatnim roku życia, czynnym zawodowo, skończył kurs *Jak sku-*

tecznie wspomagać wdrażanie reformy programowej. W ten sposób dawał upust swoim zdolnościom i pasjom zawodowym.

Jego codzienna praca była wypełniona ciągłym twórczym niepokojem, który nam wszystkim się udzielał. Z żalem myślimy o tym, że już nigdy nie będzie służył radą i pomocą. Wymagał od siebie wiele. Jego rzeczowość, konsekwencja i wiedza mobilizowały nauczycieli i podwładnych do doskonalenia i podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Całym swoim postępowaniem uda-



wadniał, że największą Jego troską było dziecko.

Krotoszyn stracił szlachetnego człowieka, pedagoga, który bez reszty oddał się powołaniu — służbie społeczeństwu i szkole. Pamięć o Nim, o Jego dokonaniach *nie zatrze się nawet w życia poniewierce* (prof. Wesołowski). Mamy wobec niego wielki dług i poczucie niespełnienia, bowiem tak mało z tego długu udało nam się spłacić. Pozostanie w żywej pamięci nas, współpracowników, i przyjaciół.

(jp)

Nie sprzedawaj dziecku petard!

Zbliża się okres świąteczno-noworoczny, a już od paru tygodni niemalże na każdej ulicy i w zaułkach słychać odgłosy detonowanych petard. Najczęściej odpaleniem fajerwerków zajmują się nastolatki.

Dotychczas kwestia sprzedaży materiałów pirotechnicznych nie została uregulowana w ustawodawstwie polskim, o zasadach postępowania decydują tylko rozporządzenia poszczególnych samorządów województw, powiatów i gmin. Niedawno, 24 listopada, na ręce burmistrzów miast Wielkopolski, w tym i Krotoszyń, wpłynęło pismo z kaliskiej delegatury Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, w którym zaleca się stosowanie rozporządzenia porządkowego z 12 grudnia 1995 roku, które wydał ówczesny wojewoda. Dotyczy ono obrotu materiałami i artykułami pirotechnicznymi oraz ich używania. Wynika z niego, że osoby trudniące się handlem fajerwerkami muszą zadbąć o właściwe magazynowanie, zachowanie wymogów bezpieczeństwa i obowiązujących przepisów

przeciwpożarowych. Zabroniona jest sprzedaż artykułów pirotechnicznych na placach i targowiskach oraz w handlu obwoźnym. Rozporządzenie zakazuje sprzedaży wszelkiego rodzaju petard osobom poniżej 18. roku życia. Detonacji tych materiałów mogą dokonywać wyłącznie osoby pełnoletnie, natomiast dzieci mogą to uczynić tylko pod opieką rodziców lub innych opiekunów pełnoletnich. Odpalanie fajerwerków jest **dozwolone wyłącznie tam, gdzie nie będzie to stanowiło zagrożenia dla ludzi, zwierząt i mienia, a więc w bezpiecznej odległości od budynków i ludzi.**

Nieprzestrzeżenie tych zasad grozi karą grzywny, którą nakłada się zgodnie z zasadami określonymi w kodeksie wykroczeń.

(popi)

Informujemy, że nekrologi i krótkie teksty pożegnalne publikujemy nieodpłatnie. Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej przy ul. Floriańskiej 1.

25 listopada
zmarł w wieku 80 lat

Ś†p.

Czesław Pawlik

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 listopada zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i przyjaciel

Ś†p.

Henryk Munchberg
przeżywszy lat 59

W smutku pogrążona
Rodzina

29 listopada zmarła w wieku 49 lat

Ś†p.

Halina Szukalska
długoletnia pracownica
Laboratorium SPZOZ w Krotoszynie

Wyrazy serdecznego współczucia składają
Pracownicy Laboratorium SPZOZ
Krotoszyn

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 listopada zmarła nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, bratowa i ciocia

Ś†p.

Kazimiera Chudzińska
z domu Witek

W smutku pogrążona
Rodzina

NAJSTARSZY ZAKŁAD POGRZEBOWY
"GULCZYŃSCY"

KROTOSZYN, UL. FARNA 7, TEL. 725-23-93 / 725-24-21/

TEL. KOM 0-601-983-690 - CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

TRUMNY W CENIE OD 400,- zł

DZIAŁAMY PROFESJONALNIE * GWARANTUJEMY SOLIDNE USŁUGI

W naszej firmie możecie państwo liczyć na życzliwość, fachową obsługę, wszelką pomoc, oraz uzyskanie wszelkich informacji.

Pani mgr Danucie Ludowicz-Jakubek — kierownikowi Zakładu Leczniczego Usprawniania, najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci matki

Ś†p.

Marii Ludowicz

składają
Dyrekcja i pracownicy SPZOZ
w Krotoszynie

Agnieszce i Maciejowi Szukalskim wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci matki

Ś†p.

Haliny Szukalskiej
długoletniej pracownicy
naszego zakładu

składają
Dyrekcja i pracownicy SPZOZ
w Krotoszynie

Nasze parafie

W kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Kobylinie

Dokładna data powstania pierwszego kościoła parafialnego w Kobylinie nie jest znana. Na podstawie wezwania św. Stanisława sądzi się, że kościół został założony dopiero po 1235 roku, może w 1289 r. lub w 1303 r. Kościół parafialny więc istniał już w XIII w., i był budowlą drewnianą, która przetrwała do XVI w. W tym czasie do parafii oprócz miasta Kobylina należała wieś Górka.

Około 1512 roku Mikołaj z Kobylina, ówczesny dziedzic, postawił kościół z cegły w stylu gotyckim — świątynia miała wieżę, zakrystę i skarbiec. W roku 1517 w kościele wykonano polichromię o motywach roślinnych na stropie w prezbiterium. Kościół poświęcono w roku 1518, o czym zaświadcza pergamin znaleziony w czasie naprawy głównego ołtarza w 1659 r. Prawdopodobnie w końcu XVI w. lub na początku XVII w. dobudowano wieżę do zasadniczej części kościoła. W późniejszych czasach (?) pobudowano dwie kaplice pod wezwaniem NMP Różańcowej oraz Aniołów Stróżów (ta ostatnia już dziś nie istnieje).

W ciągu wieków swego istnienia kobylńska świątynia wielokrotnie ucierpiała np: za panowania Jana Kazimierza ograbili ją Szwedzi, w 1707 roku została spalona przez pułkownika moskiewskiego Szulca, w roku 1757 zniszczona została wieża (od uderzenia pioruna) i część sklepienia nawy głównej. W tym okresie czasu nabożeństwa odprawiano w kościele szpitalnym św. Ducha. Kościół św. Ducha runął ze starości w XIX w., z budynku do naszych czasów dochował się tylko obraz św. Walentego. Do roku 1782 przeprowadzono gruntowną restaurację świątyni staraniem ks. prob. J. Broniewskiego. W 1804 przebudowano główny ołtarz, w rok później przebudowano zakrystę, następnie został odnowiony ołtarz św. Walentego. W 1883 r. w pobliżu kościoła wybudowano nową plebanię. W końcu XIX w. wymieniono strop w prezbiterium, co w konsekwencji doprowadziło do zniszczenia polichromii.

W 1917 roku poszerzono cmentarz parafialny. W 1934 kupiono dzwon kościelny, był to trzeci dzwon w parafii. Wszystkie dzwony zostały zrobione przez okupanta podczas II wojny światowej. Obecny dzwon pochodzi z kościoła protestanckiego.



Fot. „Rzecz” — Mirosław Gabrysiak

W 1937 roku przeprowadzono gruntowny remont organów.

W okresie zawieruchy wojennej ks. prob. parafii był ks. dziekan Edward Zalewski, który zginął w 1944 r. w Warszawie. W 1940 roku wywieziono ks. wikarego F. Bartosiaka do Dachau; po zakończeniu wojny wrócił szczęśliwie do parafii. W tym czasie było zabronione odprawianie mszy św. W ciągu tygodnia, mogła być ona sprawowana tylko w niedzielę między godziną 9.00 a 11.00. Po wojnie tutejszy ks. proboszcz wraz z parafianami uporządkował kościół po zniszczeniach z okresu wojny. Z ważniejszych prac warto jeszcze odnotować malowanie głównej nawy w roku 1963 i gruntowny remont głównego ołtarza w 1965 roku.

W ostatnich czasach za ks. prob. Je-

rze go Brzeczka wymalowano kościół, odremontowano i wymalowano probostwo, zabezpieczono dach domu parafialnego, uporządkowano teren wokół kościoła, wykonano parkan przy probostwie, pobudowano grój NMP przy kościele, remontowano zakrystę, odnowiono kaplicę na cmentarzu, przełożono dach nad kruchtą, osuszono ściany kościoła, przeprowadzono remont na chórze, odnowiono zyrandole, świeczniki, postawiono balustradę komuniijną oraz dwie ławki do prezbiterium. W przyszłości ks. prob. chciałby odnowić ołtarze boczne i wykonać nowe ławki oraz zakończyć budowę domu parafialnego.

(cdn.)

Stronę redaguje
Mirosław Gabrysiak

Msze święte

Kościół pod wezw. Św. Andrzeja Boholi w Krotoszynie
sobota 18.00; niedziela 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30

Kościół pod wezw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie
sobota godzina 18.30;
niedziela godziny 7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 12.00, 18.00;

Kościół pod wezw. Św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie
sobota 18.30;
niedziela 6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 19.00

Kościół pod wezw. Św. Marii Magdaleny w Krotoszynie
sobota 18.00; niedziela 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 17.00

Kościół pod wezw. Św. Stanisława w Kobylinie
sobota godzina 18.30;
niedziela 8.00, 9.30, 11.30, 18.00;

Kościół pod wezw. Św. Stanisława w Koźminie Wlkp.
sobota godzina 18.00;
niedziela godziny 7.00, 8.45, 10.00, 11.30, 18.00;

Kościół pod wezw. Św. Wawrzyńca w Koźminie Wlkp.
sobota godzina 18.30;
niedziela godziny 7.00, 9.00, 10.00, 11.15, 17.00;

Kościół pod wezw. Św. Jana Chrzciciela w Rozdrażewie
sobota godzina 18.30;
niedziela godziny 8.00, 9.30, 11.00, 15.00

Kościół pod wezw. Wniebowzięcia NMP w Sulmierzycach
sobota 18.00; niedziela 8.00, 10.00, 11.00

Kościół pod wezw. Św. Jana Chrzciciela w Zdunach
sobota godzina 17.30;
niedziela godziny 7.30, 9.00, 10.30, 11.30, 17.30

Sanktuarium MB Pocieszenia w Lutogniewie
sobota 17.00; niedziela 8.00, 10.30, 15.00

W tym tygodniu wśród świętych mamy: Leokadię, Grzegorza, Damazego, Joannę, Łucję, Jana od Krzyża i Maryna.

Twoje imię

9 grudnia — dzień św. Leokadii oraz Walerii, Delfiny, Joanny, Wiesława, Nataszy, Radzisławy.

Św. Leokadia (imię pochodzenia grec. Leokedes składa się z dwóch członów laos — lud, kedes — troška, imię to znaczy troszcząca się o lud), raz tylko pojawia się na kartach martyrologiów. To Leokadia, panna i męczennica z Toledo. Wedle opowieści umrzeć miała z wycieczenia w więzieniu, wtrącona tam przez legata Dacjana. Toledo uczciło tę świętą, budując pod jej wezwaniem bazylikę, w której cieniu spoczywają jej relikwie.

10 grudnia — dzień św. Grzegorza III oraz Bogdana, Daniela, Julii, Judyty.

Św. Grzegorza III (imię pochodzenia grec. gregórios — gorliwy, czuwający) w roku 731 obwołana na papieża. Ten święty kontynuował linię postępowania papieża Grzegorza II. W mieście restaurował budynek kościelny, reorganizował nabożeństwa, kierował i wspierał misyjne dzieło św. Bonifacego, którego mianował arcybiskupem. Do władców Konstantynopola zwracał się, aby zaprzestali zwalczanie święte obrazy, co także potępił na synodzie zwołanym do Rzymu. Zmarł w listopadzie 741 r.

11 grudnia — dzień św. Damazego oraz Daniela, Waldemara, Stefana.

Św. Damazy (imię pochodzenia grec. Damos utworzone od słowa damao — ujarzmia, oszawam) był wybitnym papieżem IV stulecia i zapisał się złotymi zgłoskami w historii chrześcijańskiej epigrafiki, a także — jako protektor i inspirator Hieronima — w dziejach bibliistyki. Ten święty między innymi zajął się odnowieniem katakumb i przy tej okazji ułożył wiele inskrypcji, z których dochoowało się około sześćdziesięciu. Uchronił dzięki temu od zapomnienia wiele wiadomości historycznych i faktów, rzucających światło na dzieje męczeństwa i kultu rzymskich bohaterów. Zmarł 11 grudnia 384 roku.

12 grudnia — dzień św. Joanny Franciszka de Chantal oraz Dionizji, Aleksandra, Dagmary.

Św. Joanna (imię pochodzenia hebr. Jehojachim, zawierające dwa elementy Jeho — Bóg Jahwe, i jaqim — podnieść; całość tłumaczy się Bóg wzmocni, podniesie) żyła w latach 1572 — 1641. Gdy miała półtora roku, straciła matkę, która zmarła przy porodzie młodszego brata Andrzeja, przyszłego arcybiskupa Bourges. W roku 1592 ojciec wydał ją za barona de Chantal, któremu urodziła sześcioro dzieci. W roku 1601 mąż został w czasie polowania przypadkowo postrzelony i zmarł, prosząc przed śmiercią żonę, by przebaczyła nieumyślnemu sprawcy wypadku. Pozostała z dziećmi w żalobie i wtedy właśnie doznała pierwszych łask mistycznych. W roku 1610 w Ancey, gdzie wyjechała Joanna powstaje pierwszy dom nowego zgromadzenia pod wezwaniem Nawiedzenia Najśw. Marii Panny. Zgromadzenie to znane jest dziś szeroko pod nazwą

sióstr wizytek. Joanna oddała mu się całą duszą. Beatyfikowana została w 1751 roku, kanonizowana zaś w roku 1767.

13 grudnia — dzień św. Łucji oraz Otylii.

Św. Łucja z Syrakuz (imię pochodzenia lac. Lucius, oznaczało pierwotnie dziewczynkę "urodzoną o wschodzie słońca"). Późna legenda z VI w. opowiada o niej, że udała się do grobu św. Agnieszki, by za pośrednictwem męczenniczki uprosić o zdrowie dla swej matki. Otrzymała wówczas nie tylko łaskę o którą zabiegała, ale także zapewnienie, że czeka ją podobna chwala. Kiedy wkrótce potem zaczęła w imię Chrystusa rozdawać ubogim rodzinną majątność, kandydat do jej ręki zadenuncjował ją przed rzymskim urzędnikiem. Zginęła przeszyta mieczem. Tyle w zwięzłym skrócie mówi o tej świętej legenda. O historyczności samej męczennicy mówią nam pomniki chrześcijańskiej archeologii i sztuki potwierdzają ją po wielokroć razy. Dość powiedzieć, iż w samych Syrakuzach istnieją katakumby św. Łucji, a w nich miejsce złożenia samej świętej później przeniesionej do Konstantynopola. W średniowieczu tą świętą uczyniono patronką chorych na oczy.

14 grudnia — dzień św. Jana od Krzyża oraz Alfreda, Izzydora.

Św. Jan od Krzyża (imię pochodzenia hebr. Johanan znaczy Bóg jest łaskawy) żył w latach 1542 — 1591 r. Mając 21 lat, wstępuje w Medinie do kamelitów, z których otrzymuje imię Jan od św. Macieja. W roku 1567 przed ukonieczeniem studiów otrzymuje święcenia kapłańskie. Zamysła teraz opuścić zakon, którego złągodzona dyscyplina mu nie odpowiada, ale za zgodą Opactwa Opatrności spotyka się w Medinie ze św. Teresą od Jezusa, która skłania go do podjęcia dzieła reformy. Z tym zamiarem osiada z Antonim Heredia w Duruelo i zostaje mistrzem nowicjuszów. Wszędzie niestrudzenie pracuje: katechizuje, głosi kazania, poucza nowicjuszy. Następnie kieruje nową fundacją w Baecie, a w roku 1581 wyjeżdża do Grenady. Tam to redaguje większą część swych dzieł mistycznych. Umiera w nocy z 13 na 14 grudnia 1591 r. Kanonizowany w roku 1726. Dla tej właśnie wzniosłej a pewnej nauki mistycznej ogłoszony zostaje przez Piusa XI w 1926 roku doktorem Kościoła.

15 grudnia — dzień św. Maryna oraz Waleriana, Celiny, Niny.

Św. Maryn (imię pochodzenia lac. marinus — znaczy morski) rządził klasztorem pod Salerno od roku 1146. Gdy udał się do Rzymu po błogosławieństwo opakie, Eugeniusz III obdarzył go wieloma dobrodziejstwami i przywilejami. Podporządkował mu też szereg innych filialnych klasztorów. Maryn wstawiony cnotami i roztropnymi rządami, zmarł 15 grudnia 1170 r. Mnisi otaczali go przez wieki kultem, ale nie zatroszczyli się o jego formalne potwierdzenie. Zatwierdził go dopiero w roku 1928 Pius XI.

Zwiastuny nowego, czyli które do Unii

Powstania Unii Europejskiej nie można wyjaśnić bez odwołań do tragicznych wydarzeń dwóch światowych wojen, które postawiły pod znakiem zapytania wartość, głoszoną przez europejskich twórców, ideałów humanistycznych i ostatecznie odebrały Europie rolę politycznego i kulturowego przywódcy światowej cywilizacji. Niezależnie od wszystkich politycznych uwarunkowań powstanie Unii rozumieć należy także jako dążenie do rehabilitacji Europy w oczach świata. Świata, który przekonał się, że wzniósł ideały to za mało, by zapobiec cierpieniom, jakie sprawiły sobie nawzajem narody o tysiącletniej przeciwieństwie tradycji cywilizacyjnej. Nowy system miał zapobiec wybuchowi zbrojnych konfliktów w przyszłości i zapewnić trwały pokój na całym kontynencie.

Za powołaniem organizacji ponadnarodowej byli młodzi Europejczycy...

System taki próbowano stworzyć już po pierwszej wojnie światowej. W 1924 roku powołano do istnienia Unię Paneuropejską, a w 1929 do stworzenia europejskiej federacji państw nawoływał na forum Ligi Narodów francuski minister spraw zagranicznych Aristide Briand. Wy-

System unijny próbowano stworzyć już po pierwszej wojnie światowej. W 1924 roku powołano do istnienia Unię Paneuropejską, a w 1929 do stworzenia europejskiej federacji państw nawoływał na forum Ligi Narodów francuski minister spraw zagranicznych Aristide Briand.

silki te pozostawały jednak odosobnione. Nie mogły one zapobiec rozwojowi ruchów nacjonalistycznych, które w połączeniu ze światowym kryzysem gospodarczym 1929 roku przygotowały grunt pod narodziny hitlerizmu.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej wezwanie do stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy padło z ust Winstona Churchilla, w przemówieniu wygłoszonym w Zurychu 19 września 1946 roku. Podobnego zdania byli, zebrani także w Szwajcarii, członkowie narodowych organizacji Ruchu Oporu, walczący jeszcze niedawno przeciw Hitlerowi. Dwa lata później apel o zjednoczenie Europy sformułowali uczestnicy kongresu w Hadze. Usunięcia barier i ograniczeń, hamujących budowanie wspólnej przyszłości, domagało się młode pokolenie Europejczyków. 7 sierpnia 1950 roku około 300 studentów z ośmiu krajów spotkało się na granicy francusko-niemieckiej, by spalić zdemontowane słupy graniczne i domagać się stworzenia eu-

ropejskiego parlamentu, europejskiego rządu. Fundamentem wspólnej przyszłości miało stać się francusko-niemieckie pojednanie.

...decydowała o tym polityka supermocarstw...

Decydująca dla przyszłości naszego kontynentu była jednak polityka wielkich mocarstw. Plany konsolidacyjne popierały Stany Zjednoczone, które w dobrze rozwiniętej gospodarce stabilnej i zdolnej do obrony Europy widziały przeciwwagę dla wzmocnionego po drugiej wojnie komunizmu. 5 czerwca 1947 roku Georg Marshall, kierujący wówczas polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych, ogłosił program pomocy gospodarczej i finansowej w usuwaniu wojennych zniszczeń. Warunkiem uzyskania wsparcia było stworzenie wspólnego planu odbudowy Europy oraz ścisłej współpracy gospodarczej, walutowej i handlowej. W roku następnym 17 państw za-

chodnioeuropejskich powołało do istnienia Organisation for European Economic Cooperation (OEEC). Jej powstanie stało się pierwszym krokiem do ściślejszego współdziałania krajów Europy Zachodniej. Reakcją Związku Radzieckiego było unicestwienie krajom wschodnioeuropejskim skorzystanie z planu Marshalla i powołanie w roku 1949 odpowiednika OEEC w postaci Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Tak oto rozpoczynając się rywalizacja supermocarstw zaczęła wywierać wpływ na bieg wydarzeń w jednoczącej się Europie.

... a Francja obawiała się rosnących w siłę Niemiec

Tworzeniem ponadnarodowych organów politycznej i gospodarczej kontroli zainteresowana była także Francja. Obawiała się ona, że amerykańska polityka gospodarczej odbudowy Niemiec doprowadzi do

do nadmiernego wzmocnienia dopiero co pokonanego przeciwnika. Aby zachować wpływ na przebieg wydarzeń, a jednocześnie gospodarkę niemiecką związać silnie ze strukturami zachodnimi, zaproponowała powołanie międzynarodowych organów kontroli strategicznych sektorów gospodarczych — były nimi wówczas wydobycie węgla i produkcja stali, oraz stworzenie europejskiego systemu obronnego, w którego skład wchodziłyby także oddziały niemieckie. Starania te poparły Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy. Państwa te stały się sygnatariuszami podpisanego 5 maja 1949 roku w Strasburgu porozumienia, oznaczającego powołanie do istnienia ponadnarodowych struktur politycznych.

Niektóre kraje pozostały poza nawiasem

Poza powstającym systemem europejskiej współpracy jeszcze długo miały pozostać kraje Europy Wschodniej, kraje wybierające status neutralności, kraje o rządach autorytarnych oraz Wielka Brytania, zachowująca tradycyjny dystans wobec wydarzeń na kontynencie. Przyszłość zjednoczonej Europy zaczęła rysować się coraz wyraźniej.

Jacek Kępa



O.N.A. Pieprz (Columbia/Sony)
Czwarta już (a wliczając „RET.R.I.P.” nawet piątą) płyta O.N.A. udowadnia kilka twierdzeń. Po pierwsze — że O.N.A. jest zespołem światowego formatu: po drugie — instrumentalni-

dyjni refren i trochę się uspokajamy: to jednak O.N.A. Prof. gitary Grzegorz Skawiński raz po raz naśladuje sztuczki Toma Morello z R.A.T.M. No ale wystarczy zarzutów, zespół i tak wykonał masę dobrej rockowej roboty.

Potem słyszymy singlowe *Ciagle ty* — dlaczego ten utwór nie jest jeszcze przebojem?! Niezbadane są wyroki polskiej publiczności...

Moje ulubione utwory z płyty *Pieprz* to przede wszystkim *Nie to nie* — świetnie nabijająca rytm perkusja (coś a la RAMMSTEIN), ciekawe klawiatury w tle, lekko orientalizująca gitara

Co jest grane?

ści tworzący ten zespół: **Horny, Zbigniew Kraszewski**, a przede wszystkim **Grzegorz Skawiński** i **Waldemar Tkaczyk**, to prawdziwi profesjonalści, którzy w tym, co robią już od dawna, zasłużyli na tytuł profesorów; po trzecie wreszcie — że **Agnieszka Chylińska** to jedna z naszych najlepszych wokalistek.

Pieprz to najlepsza jak dotąd płyta grupy, na żadnym z poprzednich krążków nie reprezentowała się ona tak doskonale i nie nagrała tylu bardzo dobrych utworów. Album rozpoczyna *Duży kac* masywnym, ciężkim riflem. Potem pojawiają się psychodeliczne tło, charakterystycznie klangający bas, techniczne zagrywki Skawińskiego, no i dziwny się, że to gra O.N.A., a nie KORN. Na szczęście zaraz następują dość typowe dla nich melo-

dyjny refren i trochę się uspokajamy: to jednak O.N.A. Prof. gitary Grzegorz Skawiński raz po raz naśladuje sztuczki Toma Morello z R.A.T.M. No ale wystarczy zarzutów, zespół i tak wykonał masę dobrej rockowej roboty.

absolutnie miążdzący refren (Nobel za tego riffa, panowie!). Obok *To naprawdę już koniec* i *Kiedy powiem sobie dość* to najlepsza kompozycja O.N.A. Trójkę moich faworytów uzupełniają melodijny *Na razie* (zaczynam lubić, gdy Agnieszka śpiewa normalnie) oraz porywający chwytliwym refrenem *Rozbieraj mnie*.

NOTA: 8

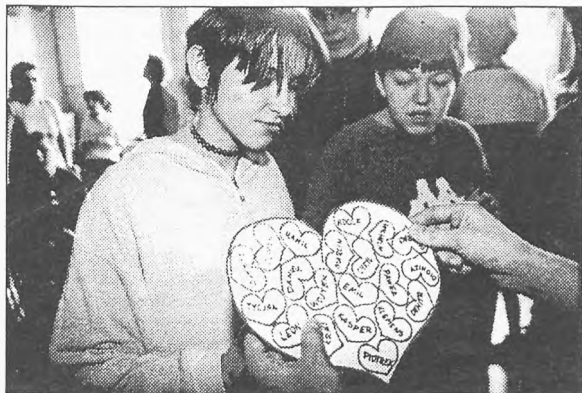
Tomasz Kwiatkowski

Podziękowania dla księgarń Dom Książki S.A. (Rynek 7).

Andrzejki z sercem

We wtorek 30 listopada około południa w Zespole Szkół Specjalnych w Krotoszynie przy ulicy Ostrowskiej odbyły się andrzejki, które zorganizował Leo Klub wraz z chętnymi wolontariuszami — uczniami krotoszyńskich szkół średnich. Główną atrakcją i chyba największą frajdą dla dzieciaków była tego dnia dyskoteka, podczas której bawili się zarówno one, jak i wolontariusze. Podczas zabawy uczniowie szkoły specjalnej mieli okazję powrócić sobie i dowiedzieć się czegoś wesołego o swojej przyszłości. Najbardziej spodobały się wszystkim przepowiednie ukryte w przepysznych ciachach. Aby dowiedzieć się, jak zapowiada się najbliższa przyszłość, należało zjeść smakołyk, w trakcie zjadania wyciągając z niego małą karteczkę, na której była zapisana przepowiednia. Po tej bardzo smacznej wróźbie przyszedł czas na tę tradycyjną i najpopularniejszą, jaką jest lanie gorącego wosku przez klucz. Niektórym powychodziły naprawdę superciekawe rzeczy na przykład: słoń, nietoperz, czy też nowoczesny, odlotowy samochód. Zabawa ta przypadła tak bardzo wielu osobom do gustu, że zdecydowali się kilkakrotnie łać wosk. Dzieci nie odmówiły sobie też możliwości poznania swojego przyszłego zawodu. Zawzięcie wbiwały szpilkę w tekturowy okrąg, na którym wypisane były nazwy profesji. Nie ulega wątpliwości,

Tego dnia można było, wbijając szpilkę w tekturowe serce, dowiedzieć się, jakie imię najprawdopodobniej będzie nosiła przyszła wybranka lub wybranek serca. Największe zainteresowanie wzbudzały rzadko spotykane imiona, jak na przykład Adelajda czy też Klemens.



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji

że mają niebawale ambitne plany, gdyż dominowali: posłowie, prawnicy a nawet piloci samolotów. Ponadto można było poprzez wbić szpilkę w tekturowe serce dowiedzieć się, jakie imię najprawdopodobniej będzie nosiła przyszła wybranka lub wybranek serca. Największe zainteresowanie wzbudzały rzadko spotykane imiona, jak na przykład Adelaj-

da czy też Klemens. Na zmęczonych od zartów i tańczenia uczestników zabawy czekały napoje, pierniki i placki, przygotowane przez starszych kolegów organizatorów. Widząc uśmiechy na twarzach, można było stwierdzić, że dzień ten był dla nich bardzo udany, a wróźby sprawiły im niemałą przyjemność.

(kam)

Już po raz dziewiętnasty na tradycyjnej BARBÓRCIE spotkali się górnicy z Krotoszyńskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej CERABUD S.A. w Krotoszynie. Tegoroczna *Karczma Piwna* odbyła się w sali krotoszyńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Święto w karczmie górniczej

Górnictwo kojarzy się wszystkim z drążącymi głęboko pod ziemią korytarze ludźmi, z czarnymi od węgla twarzami. Zgodnie z ustawą kopaliny dzielimy na podstawowe i pospolite. Do pierwszych należy glina, którą wydobywa z okolicznych złóż krotoszyński CERABUD, dlatego pracownicy zakładów wchodzących w skład spółki są górnikami i najzupełniej legalnie obchodzą Barbórkę w dniu imienin patronki swojego zawodu.

Tegoroczna impreza górnicza odbyła się w Krotoszynie, w specjalnie na tę okazję przystrojonej sali OSiR-u przy ulicy Sportowej. Wchodzący do środka goście mieli wrażenie, że poruszają się po korytarzu kopalni. W sali głównej czekały trzy rzędy stołów. Ponieważ tradycja zabrania uczestniczenia w tych spotkaniach kobietom, panie miały swój stół, zwany combrem babskim, w osobnej sali.

■ Piwo jak halny

Górnica Barbórka rozpoczęła się od części oficjalnej, podczas której prezes **Stefan Nawrocki** serdecznie powitał przybyłych gości. Później kolejno głosy zabierali przedstawiciele władz powiatowych, gminnych — nie tylko z Krotoszyna, ale i z Ostrzeszowa oraz Kalisza. Naj-

więcej entuzjazmu wywołały słowa **Juliana Joksia**, wójarza Krotoszyna: — *Nie czas na wielkie i długie przemowy, ale na picie piwa, na które tak z uśmiechem czekamy.* Wypowiedź ta została nagrodzona oklaskami zebranych.

Przy stołach siedzieli panowie w garniturach lub mundurach górniczych, na głowach niektórzy mieli piękne czapki z piórami. Ściany zdobiły dowcipne napisy, na przykład: *Wolę brzuch od piwa niż garb od pracy czy Dobre piwo jest jak halny, wzmaga popęd seksualny.* Sala nazywana była karczmą piwną, kierownicy zakładów starą strzechą górniczą, pozostali uczestnicy gwarkami. Prowadzący część oficjalną **Stanisław Masko** co jakiś czas uderzeniem szpady o stół uciśzał towarzystwo.

■ Szpady dla strzechy, kordziki dla combra

Podczas Karczmy Piwnej przyznane zostały odznaczenia państwowe, które wręczyli **Stefan Nawrocki** i **Aleksandra Opalińska** przedstawicielka combra babskiego. Srebrne Odznaki *Zasłużony dla górnictwa* otrzymali: **Andrzej Misiak**, **Janusz Grzyski**, **Adam Plewa**

i **Marek Karolczak** z Krotoszyna; brązowe: **Marek Marciniak** oraz **Stanisław Spisz** z Piwonie i **Roman Świdurski** z Brzostowa. Stopień izyniera górniczego III stopnia uzyskał **Tadeusz Marciniak** z Wi-

Szpadę górniczą za długoletnią współpracę otrzymali: **Wacław Michalak**, **Henryk Marcisz**, **Lech Matuszak**, **Bogusław Brzostowski** i **Paweł Trawiński**. Honorowe kordziki za podpieranie starych strzech

uderzeń pustymi kufkami o stoły. Prezesem karczmy po raz kolejny został **Adam Plewa**, doradcą mianowano **Ryszarda Belaka**. Członkami prezydium, czyli kontrapunktami zostali **Zdzisław Chyba** i **Marek Marciniak**. Od tej chwili każdy, kto chciał zabrać głos, musiał prosić o to *Wielkie a w Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnie Prezydium*. Kontrapunktiską *combra babskiego* wybrano **Aleksandrę Opalińską**. Gwarkowie opowiadali rubaszne dowcipy i zadawali zagadki, głównie jednak w sali królował śpiew do którego akompaniowało dwóch muzyków. Po każdej piosence prezydium zarządzało wzmocnienie piwem. O to, by w kufkach nie zabrakło trunku, dbali fuksowie, krążący po sali z pełnymi dzbanami. Rozegrano jeden piwny pojedynek — dwóch zawodników za broń obrało sobie wielkie kufle napelnione piwem z krotoszyńskiego browaru. W wyścigu zwyciężył, wydawałoby się na pierwszy rzut oka stojący na straconej pozycji, przedstawiciel gwarków.

Chóralne śpiewy trwały jeszcze przez kilka godzin, a uczestnicy posileni (a może osłabieni) szlachetnym napojem chmielowym udali się do domów, zabierając pamiątkowe kufle.



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik

W sali królował śpiew, po każdej piosence wzmocniano się piwem

taszce, przyznano też stopnie technika górniczego II stopnia i III stopnia oraz górnika II i III stopnia, łącznie 24 pracownikom. W dowód uznania za długoletnią i sumienną pracę w kopalniach przyznano honorowe szpady górnicze: **Ryszardowi Helikowi** i **Marianowi Jaruzowskiemu** z Brzostowa oraz **Wincentemu Kierzkowi** z Krotoszyna.

przyznano paniom: **Cecylii Borowczak**, **Danucie Grabarek**, **Aleksandrze Opalińskiej** i **Marii Jęch** z Krotoszyna.

■ Śpiewali, walczyli i pili

Górnica zabawa rozpoczęła się od

(popi)

3 grudnia, piątek

Tata zabrał mnie na *Pana Tadeusza*. Mama twierdziła, że jeszcze jestem za mała, ale tata mówi, że rozumiem. Pewnie, że rozumiama. Film jest o gościu, który ma ksywkę Tadeuszek. Facet wraca z zagranicy do umebłowanej fantastycznymi antykami willi swojego wuja. Najpierw myślałam, że może razem ściągają samochody, ale nie. Tadeuszek jest mało rozgarnięty — to wujek robi biznes. Wujek jest skorumpowanym prawnikiem, chyba emerytowanym sędzią. Zdaje się, że handlował końmi (w każdym razie na pewno posiada niezłą stadnię). Być może przemyczał też alkohol — bo mówią na niego Soplca. Poza tym ma dziwne konszachty z denlerem amfetaminy o pseudonimie Robak. Robak zachęca do wędowania bywalców pobliskiego pubu. Oni na amfetaminę nie mówili *anfa*, tylko *tabaka*. Cóż — co kraj, to obyczaj.

4 grudnia, sobota

Przedyskutowałam z tatą tego *Pana Tadeusza*. Ale się wścieka! Okazuje się, że to wcale nie był film gangsterski, tylko epopeja narodowa. Ten mafioso, który miał ksywkę Hrabia, był podobno autentycznym hrabią. A w ogóle wszystko dzieje się sto osiemdziesiąt parę lat temu. Teraz już przynajmniej rozumiem, dlaczego ochroniarz Hrabiego, niejaki Gerwazy, nie miał broni automatycznej, tylko taką dziwną samoróbkę — wielki scyzoryk. Zresztą goryl Soplcy (na niego wołali Protazy) też nie

Okazuje się, że tata wcale nie przemyślał sobie *Pana Tadeusza*. W ogóle nie może zrozumieć, że skoro czternastoletnia Zosia sto osiemdziesiąt lat temu chodziła z dorosłym facetem, to jego jedenastoletnia córka tym bardziej może wrócić do domu po dwudziestą drugą. Przecież czasy się zmieniają. Na szczęście — na korzyść, bo teraz młodzież dojrzewa wcześniej.

Do góry nogami

Pamiętnik znalezione w kinie

strzelał z kalacha, tylko z obrzyna. Może i dobrze, bo wszyscy byli tacy wnerwieni, że jakby im dać normalne automaty, to nikt by nie doczekał końcowych napisów. To wszystko dzieje się na Litwie; widać ludzie się tam łatwiej stresują. Cóż — co kraj, to obyczaj.

5 grudnia, niedziela

Dziś stresował się tata. Dziwne — sam kazał mi przemyśleć *Pana Tadeusza* i wyciągnąć wnioski. No i wyciągnęłam. I sase, którą poderwał Tadeusz, na imię Zosia. Ma dopiero czternaste lat, czyli jest zaledwie trzy lata starsza ode mnie. Ale jej ciotka, też niezła agentka, zafatowała jej fermę drobiową. Zosia rano

rzuciła ptactwu paszę — i cały dzień spokój. A poza tym ma swoją kasę. Toteż chodzi na balangi. Na jednaj tańczy nawet z dorosłymi żołnierzami. I to prawdziwego polonca (okazuje się, że to nie tylko nazwa samochodu, ale także takiego fajnego kroku tanecznego — coś między rapem a pościelową).

Więc powiedziałam tacie, że nie musi mi kupować wylęgarni, ale niech chociaż kieszonkowe podniesie. Tata się wściekał na mnie, a mama tylko śmiała się i powtarzała: *a nie mówili?* Oczywiście tatę — jak zawsze — wściekło to jeszcze bardziej. Szkoda, że nie mieszkamy na Litwie. Tam nie trzeba chodzić do szko-

ły, tylko można spokojnie zarabiać pieniądze. Cóż — co kraj, to obyczaj.

6 grudnia, poniedziałek

Okazuje się, że tata wcale nie przemyślał sobie *Pana Tadeusza*. W ogóle nie może zrozumieć, że skoro czternastoletnia Zosia sto osiemdziesiąt lat temu chodziła z dorosłym facetem, to jego jedenastoletnia córka tym bardziej może wrócić do domu po dwudziestą drugą. Przecież czasy się zmieniają. Na szczęście — na korzyść, bo teraz młodzież dojrzewa wcześniej.

Tata w ogóle jest dziwny. Nie dość, że sam nie myśli i nie zna się na kinie, to jeszcze na mnie się wścieka. Spytałam

go o niejasną sprawę. Chodziło o tego Robaka, co w pubach rozprawiał amfę. No bo skoro kiedyś narozrabiał tak, że nawet Interpol go szukał, to jak to możliwe, że nikt ze znajomych go nie poznał, gdy wrócił?

Więc scenariusz jest cienki. Napisał go jakiś Mickiewicz. Gdzieś już chyba o gościu słyszałam, ale pewnie nie na rozdaniu Oskarów. Pochodzi z Litwy, może dlatego kino mu nie leży. Cóż — co kraj, to obyczaj.

6 grudnia, wtorek

Wczoraj *Pana Tadeusza* zaliczyła Baśka. Też jej się za bardzo nie podobał. Mówi, że było duszno i że jest rozczarowana. Jej idol, Zierowski, okazał się przestraszoną sierotą. Po *Ogniem i mieczem* myślała, że to facet z ikrą. Teraz widzi, że gość leci na każdą babkę; nawet, jak ona ma podnoszony biust. A co gorsza — za bardzo nie jest zdecydowany; a Baśka nie lubi niezdeterminowanych mężczyzn.

Doradziłam Baśce, żeby nie mówiła o tym swojemu tacie. Mojemu tym bardziej. Ostatecznie — to wszystko działo się na Litwie. A wiadomo: co kraj, to obyczaj.

Pamiętnik odnalazł i do druku przygotował

Maciej R. Hoffmann

Pańskie oko konia tuczy

Do końca roku obiekt powinien zostać pokryty dachem — mówi wiceburmistrz Kozmina Wielkopolskiego Maciej Bratborski. Najprawdopodobniej jesienią przyszłego roku sala sportowa będzie gotowa.

Budowa ogromnej sali sportowej w Kozminie Wielkopolskim na terenie Zespołu Szkół Rolniczych idzie w dobrym tempie, firma zajmująca się wykonaniem inwestycji kończy większość prac budowlanych. Do 31 grudnia bieżącego roku zostało wydane zostanie 2 mln zł, całość in-

westycji opiewa na sumę 3,6 mln zł. Obiekt będzie miał pełnowymiarowe boisko, o długości 42 metrów, szerokości 24 i wysokości 7,62. Na widowni zasiądzie 500 osób, oprócz tego będzie 200 miejsc stojących. Będą oczywiście szatnie, łazienki z natryskami oraz dwa mniejsze po-

miszczenia obok sali głównej. Wykonawcą obiektu i głównym inwestorem jest szkoła. Dopóki placówka podlegała resortowi Ministerstwa Rolnictwa można było liczyć na duże dotacje. Część pieniędzy wykladała gmina, fundusze przekazywał również Urząd Kultury Fi-

zycznej i Turystyki — z Totalizatora Sportowego. Kiedy ZSR został wyłączony spod kuratel resortu rolnictwa, większość zobowiązań spadła na barki powiatu. *W powiecie krotoszyńskim nie ma hali sportowej takich rozmiarów. — W przyszłości, gdy obiekt zostanie ukończony, będą mogły się tutaj odbywać wszelkie duże imprezy sportowe, czy to siatkarskie, koszykarskie lub na przykład walki sportowe — zapasy i karate — stwierdza wiceburmistrz Bratborski.* Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, nowoczesna i duża

sala widowiskowo — sportowa w Kozminie Wlkp. zostanie oddana do użytku jesienią 2000 roku. Podczas ubiegłotygodniowych odwiedzin w mieście marszałka Stefana Mikołajczaka, władze gminy uzyskały od gościa zapewnienie o pomocy finansowej z budżetu sejmiku województwa na dokończenie inwestycji. Marszałek obiecał bowiem, że dołoży starań, aby wygospodarować środki finansowe. Jak udało nam się dowiedzieć, chodzi prawdopodobnie o około 800 tysięcy złotych.

(popi)

Szanowni Pacjenci!

Z dniem 1 października 1999 roku rozpoczął działalność w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

„PROM — MEDYK” s.c

w Krotoszynie przy ul. Dr. Bolewskiego 8
w miejscu Przychodni Rejonowej.

NZOZ „PROM — MEDYK” s.c świadczy bezpłatnie usługi pielęgniarstwa dla pacjentów w domu chorego, którzy już wybrali, bądź wybiorą swoją pielęgniarkę środowiskowo-rodzinną spośród następujących osób:

1. Böhm Aurelia
2. Czubak Grażyna
3. Jarmużek Ewa
4. Grządka Maria
5. Kowalska Elżbieta
6. Lewandowska Regina
7. Nowak Wiesława
8. Konieczna Bożena
9. Maślak Danuta
10. Sworowska Klara
11. Sikora Ewelina
12. Robaczyk Alicja
13. Wachowiak Elżbieta

NZOZ „PROM-MEDYK” s.c jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach: od 8.00 do 18.00 w soboty: od 8.00 do 12.00, a po godzinach pracy w soboty, niedzielę i święta zapewniamy ciągłość leczenia osobom obłożnie chorym.

Tel. 588-03-83, 588-04-84 wew. 228 od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00

Tel. 0606 33 46 76 od poniedziałku do piątku od 18.00 do 8.00, soboty, niedziele i święta.

Od 1 października 1999 roku **nie udzielają** świadczeń zdrowotnych w domu chorego pielęgniarki środowiskowo-rodzinne:

1. Bogumiła Radojewska
2. Anna Janiak.

Pacjentów zdeklarowanych do w/w pielęgniarek prosimy o ponowny wybór pielęgniarki środowiskowo-rodzinnej w NZOZ „Prom-Medyk s.c. Wyboru można dokonać w Przychodni Rejonowej ul. Bolewskiego 8 w pokoju nr. 114.

Pomoc doraźna obejmuje tylko przypadki nagłe.

1584

Intesywna otwarta

W najbliższą sobotę, 11 grudnia, odbędzie się uroczyste otwarcie nowego oddziału intensywnej terapii w Krotoszynie. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej **Paweł Jakubek** zaprosił na uroczystość wiele osobistości, jak wiceministra zdrowia **Macieja Piro-**

ga, wicewojewodę **Jerzego Stempnia**, **Irenę Błonkę** reprezentującą Wielkopolską Kasę Chorych, lekarza wojewódzkiego **Tomasza Grottela** i innych. Uroczystego poświęcenia nowego oddziału dokona ksiądz kanonik **Leon Spaleniak**.

(ela)



AUTORYZOWANY DEALER
Punktu Serwisowego i Dystrybucyjny

OPTIMUS SA

HARDBIT

Krotoszyn, ul. Benicka. 2a
tel. 062 725 07 06, 725 77 78

MARKOWE KOMPUTERY OPTIMUSA



**Z DODATKOWYM OPROGRAMOWANIEM
PO ATRAKCYJNYCH CENACH**

1587

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej

„ESKULAP” s.c.

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8

Zawiadamia, że została uruchomiona

**bezpośrednia linia telefoniczna
rejestracji pacjentów do lekarzy:**

Marii Bobak, Izabeli Ilnickiej, Marii Pacyny-Szmolke,
Ewy Ziemińskiej, Edmunda Leśniewicza, Franciszki
Majchrzak, Stanisława Sadlika

pod numerem telefonów **588 04 84,**
588 03 83.

Telefon lekarza dyżurnego 0606 267 334.

1585

Kanada jest okrągła

Bardzo trudno trafić do Kanady, bo nie ma jej na żadnych drogowkach. Aby objechać ją samochodem, wystarczy kilka minut. Co kilkaset metrów skręcamy w lewo, wynika z tego, że Kanada jest właściwie okrągła. Na ostatnim odcinku drogi mijamy mężczyznę na rowerze. — Patrzcie, kanadyjczyk, a jedzie na polskim rowerze — cieszymy się tym spostrzeżeniem.

Wędrując palcem po mapie, dokonuje się czasami bardzo ciekawych odkryć. Na przykład na mapie powiatowej, rozprowadzanej przed kilkoma miesiącami w Krotoszynie, w okolicach Zalesia na samym krańcu gminy Kobylin można znaleźć Kanadę. Bardzo trudno trafić do Kanady, bo nie ma jej na żadnych drogowkach. Jadąc do niej, trzeba się kierować w stronę Zalesia Wielkiego, zgodnie z tym, co widać na mapie. Pytani po drodze ludzie, owszem, informacji udzielają, ale z dziwnym uśmiechem. Takim, że człowiek jadący do Kanady zaczyna wątpić, czy ona istnieje. Wystarczy jednak ponowny rzut oka na mapę, by nabrać pewności, że zbliżamy się do celu.

Na granicy stoi stóg słomy

Kanada zaczyna się na rozstajach, na jednym z brzegów Zalesia Wielkiego. Okazuje się, że jest to część tej wsi, którą tradycyjnie dzieli się na: Starą Wieś, Liszowice i Kanadę. Ta ostatnia ma początek tam, gdzie dro-

ga rozchodzi się w dwie strony, prawie pod kątem prostym. Jedną z nich się wjeżdża, drugą wyjeżdża. Na granicy Kanady stoi okazały stóg siana, napotkani mieszkańcy potwierdzają, że jesteśmy na miejscu. Aby dowiedzieć się czegoś o egzotycznej nazwie osiedla, zajeżdżamy do wskazanego przez nich jednego z kanadyjskich gospodarstw, należącego do właściciela wytwórni pasz. W domu czeka nas kolejna niespodzianka — pokój przypominający prawdziwą dżunglę. Kilkanaście ogromnych donic z kwiatami pokojowymi w tym pomieszczeniu i mnóstwo kwiatów w pozostałych pokojach to świadectwo daru do ogrodnictwa młodszej gospodyni **Doroty Koniecznej**. Wraz z mężem **Grzegorzem Koniecznym** oraz **Krystyną Piasną**, mamą, tłumaczą nam, skąd się wzięła Kanada na Ziemi Kobylińskiej. Jeszcze przed pierwszą wojną światową kilku mieszkańców tej części wsi wyemigrowało do Ameryki Północnej. Zostawili tu żony i dzieci. Zalesianie pracowali w Kanadzie i utrzymywali kontakt

ze swoimi rodzinami, wysyłali listy, paczki. Kiedy jechał listonosz wiozący zagraniczną przesyłkę, miejscowi mówili: — *O, jedzie listowy z Kanady.*

Dzisiaj kanadyjczy Polacy

Jak pamiętają nasi rozmówcy, z opowiadań starszych, w okolicy mieszkało niegdyś dużo Niemców. Polacy-gospodarze należeli do wyjątków, zazwyczaj byli parobkami. Na pewno miał wówczas swoją gospodarę **Dżygala**, wówczas jeszcze **Turbański**, ale reszta roli była w rękach niemieckich. Ci, którzy wrócili zza oceanu, za pieniądze przywiezione z odległego kraju kupowali ziemię.

Dzisiejsza Kanada liczy 16 gospodarstw i nie należy, jak sugerowała by nazwa, do najzamożniejszych osiedli. Gospodarze tu są tacy, jak i gdzie indziej, jedni bogatsi, inni skromniejsi. — *Mamy tu takie same problemy jak inni* — tłumaczy **Tadeusz Dżygala**, wiceburmistrz Kobyli-
na. — *Musimy rozwiązać sprawę edukacji rolników w rozliczaniu podatków, myślimy o problemach z wejściem do Unii.*

Aby objechać samochodem całą Kanadę, wystarczy kilka minut. Co kilkaset metrów skręcamy w lewo, wynika z tego, że Kanada jest właściwie okrągła. Na ostatnim odcinku drogi mijamy mężczyznę na rowerze. — *Patrzcie, kanadyjczyk, a jedzie na polskim rowerze* — bawimy się grą słów. Trochę przy tym żalujemy, że nie udało się nam zobaczyć napisu Kanada na żadnej tablicy z nazwami miejscowości.



Na granicy Kanady stoi okazały stóg siana, napotkani mieszkańcy potwierdzają, że jesteśmy na miejscu.



Aby objechać samochodem całą Kanadę, wystarczy kilka minut. Co kilkaset metrów trzeba skręcić.



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
W domu czeka nas kolejna niespodzianka — jeden z pokoi przypomina prawdziwą dżunglę.

Izabela Bartoś

Lumen 1852

**Blask świec
na każdą okazję
- intymny nastrój**

Zapraszamy do stoiska naszej firmy
w markecie INTERMARCHE,
ul. Raszkowska 22 B
oraz do sklepu M. MAZURKIEWICZ,
ul. Zduńska 16
i kwaciarni MERCEDES, ul. Ostrowska 39

Nasze wyroby oferują także hurtownie

PIOMAR, ul. Benicka 30
GABI-PLAST, ul. Kobylińska 59



1586

SEAT WOJA

Autoryzowany Dealer

AROSA
IBIZA
CORDOBA
CORDOBA VARIO
TOLEDO
INCA
ALHAMBRA

Serwis:

- gwarancyjny
- pogwarancyjny
- części zamienne



63-800 Gostyń,
ul. Poznańska 68
tel/fax: 065 572 17 50
572 37 84
572 38 08

Godziny otwarcia
w dniach 10-12.12
od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

64-100 Leszno
ul. Lipowa 53
tel/fax: 065 529 97 16
529 91 66

Godziny otwarcia
w dniach 10-12.12
od 10⁰⁰ do 18⁰⁰

AC-od 3,5% - OC-gratis

Gotówka - Raty - Leasing

Przy zakupie samochodu prezent gwiazdkowo - millenijny

Prezentacja Nowej Cordoby i Ibizu

DRZWI OTWARTE 10-12.12 1999 r.

Uwierzyć w siebie, tańcząc walca

Krotoszyńscy tancerze spotykają się na lekcjach tańca już od dwóch lat. — *Dzieci zrobiły naprawdę duże postępy. Moja córka uczy się od roku, a gdy teraz tańczy ze swoim partnerem to naprawdę robi wrażenie* — opowiada jedna z matek. Przekrój wiekowy jest dość duży, ponieważ najmłodsze dzieci mają po 9 i 10 lat, a najstarszy tancerz skończył niedawno 19. Treningi, odbywające się od kilku miesięcy w nowym budynku Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury w Krotoszynie, prowadzone są przez **Macieja Wypycha** z Kalisza. Posiada on, jako jeden z wąskiej grupy instruktorów w Polsce, dyplom renomowanej szkoły Imperial Society Teachers Of Dancing, co w przelozieniu na język polski oznacza Brytyjskie Towarzystwo Nauczycieli Tańca. Efekty jego pracy powoli zaczynają być widoczne: cztery pary tańczą w klasie E, natomiast jedna para w klasie D, czyli osiągnęli już stopień wyższy w tańcu towarzyskim. Młodzi adepci tego sportu występowały na wielu imprezach regionalnych, ogólnopolskich, byli również na zaproszenie w Holandii. Skorzystali także z propozycji Towarzystwa Polsko-Francuskiego i zaprezentowali latem swe umiejętności gościom z francuskiego Fontenay le Comte.

Sezon turniejów tańca trwa od września do czerwca, praktycznie co tydzień organizowane są zawody. Na Ogólnopolskim Turnieju Tańca To-

warskiego w Kaliszu trzy pary z KOK-owskiego SHOW DANCE I doszły do finału, a **Ania Michalska** i **Mikołaj Smyczyński** zajęli miejsce w pierwszej trójce.

■ Pomysł zazwyczaj pochodzi od mamy

Z reguły inicjatorem lekcji tańca są rodzice, szukający dla swoich pociech ciekawych zajęć popołudniowych. — *Taniec przynosi wiele korzyści — kształtuje sylwetkę i pozwala na wyładowanie energii* — tłumaczy jeden z rodziców. Poza umiejętnościami czysto fizycznymi uczy czegoś więcej — współpracy w grupie społecznej. Ostatnio na przykład wychowankowie **Macieja Wypycha** byli na obozie w Górach Sowich, gdzie nie tylko doskonalili kroki taneczne, ale spędzali czas na wycieczkach górskich.

Młodzi zapytani o motywację do tego zajęcia odpowiadają najczęściej, że po prostu to lubią. **Adam** mówi, że chce osiągnąć najwyższą klasę tańca. **Ania** — że taniec naprawdę wciąga, a umiejętność zgrania ruchów i kroków w całość daje jej dużą satysfakcję. Rezulutna **Monika** stwierdza, że do lekcji przekonała się, ponieważ *pan był bardzo miły*.

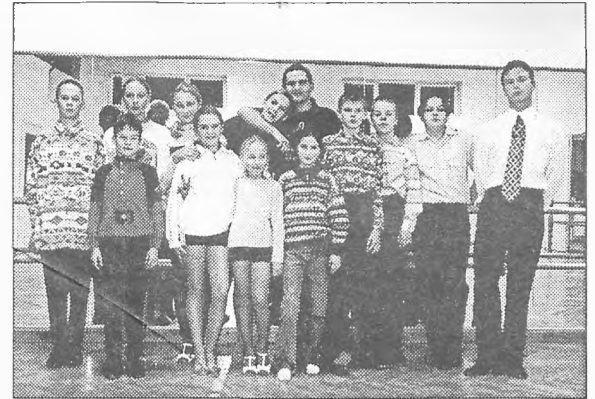
Na samym początku dzieci uczą się kroków, potem prawidłowej techniki. — *Trzeba uzyskać naturalny ruch ciała* — stwierdza **Maciej Wypych**. — *Uczę moich wychowanków u-*

Klub Tańca Towarzyskiego istnieje przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury. Naukę w nim pobiera grupa 22 młodych ludzi, którzy, jak zapewniają, w przyszłości chcą zostać mistrzami niewątpliwie pięknej i efektownej sztuki tanecznej.

skania świadomości własnego ciała. Muszą wiedzieć, w którym momencie napiąć i rozluźnić dany mięsień. Chodzi o panowanie w pełni nad własnymi mięśniami — dodaje.

■ Wyładowują nadmiar energii w tańcach

Tańce towarzyskie dzieli się na standardowe, czyli walc angielski i wiedeński, fokstrot, tango i quick-step oraz tańce latynoamerykańskie, do których należą cza-cza, rumba, passo dobre, samba i jive. Do najbardziej lubianych należą tańce latynoskie, które dzięki swej niezwyklej dynamice i ekspresyjności wyrazu dają możliwość wyładowania energii. Preferowanie jednych tańców nad drugimi wynika z temperamentu, tak więc młodzież o spokojniejszej naturze i usposobieniu często z większą przyjemnością ćwiczy spokojniejszy walc. Z reguły treningi są bardzo ciekawe i zajmujące, ale niekiedy trzeba mozołnie ćwiczyć prawidłową pozy-



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
Młodzi tancerze wraz z opiekunem w sali treningowej

cję ciała. Za najbardziej uciążliwe uchodzi utrzymywanie prawidłowej pozycji rąk w tańcach standardowych, kiedy trzeba jeszcze odchyłać głowę przez kilkanaście minut. Rodzice uważają, że zrobili znakomicie, przysyłając swe dzieci na kurs tańca. — *Jestem zadowolona, że moje dziecko spędza tak pożytecznie po-*

południa — chwali taniec jedna z matek. Inni rodzice zgodnie stwierdzają, że dzięki występom przed publicznością dzieciaki pozbyły się tremy i nabierają wiary we własne możliwości, co procentuje także w szkole.

(popi)

Zawody klasyfikacyjne KSS KROTOS

Tomek każdym strzałem zwiększał swoją przewagę tak bardzo, że mógł sobie odpuścić ostatnie strzały. Różnica między nim a kolejnym zawodnikiem wyniosła aż 25 punktów! To już nie różnica klasy, to nokaut!

5 grudnia Klub Strzelectwa Sportowego KROTOS przeprowadził otwarte zawody klasyfikacyjne w strzelaniu z karabinu pneumatycznego. Niestety, frekwencja była znikoma, łącznie sklasyfikowano tylko 21 strzelców. Jedynym jasnym punktem zawodów był 17-latek z ZSZ Nr 2 **Tomasz Piotrowski**, który dal prawdziwą szkołę *starym mistrzom*. Po strzelaniu eliminacyjnym kpn-20 wyłoniona została najlepsza szóstka: **Tomasz Piotrowski, Marek Wachelko, Jan Maślaczyk, Krzysztof Turzański, Wojciech Ptak** i **Krzysztof Giezek**.

Serię finałową kpn-10 od "10" rozpoczął **Tomek**, który każdym strzałem zwiększał swoją przewagę tak

bardzo, że mógł sobie odpuścić ostatnie strzały. Sportowa ambicja sprawiła, że do końca strzelał wspaniale, a różnica między nim a kolejnym zawodnikiem wyniosła aż 25 punktów! To już nie różnica klasy, to nokaut!

Ostateczna kolejność zawodów: I miejsce — **Tomasz Piotrowski** z ZSZ Nr 2, 243 pkt. (163 + 80), II miejsce — **Wojciech Ptak** z KSS, 218 pkt. (145 + 73), III miejsce — **Krzysztof Turzański** z KSS, 216 pkt. (148 + 68), IV miejsce — **Krzysztof Giezek** z KSS, 216 pkt. (145 + 71), V miejsce — **Marek Wachelko** z KSS, 213 pkt. (149 + 64) i VI miejsce — **Jan Maślaczyk** z KSS, 205 pkt. (148 + 57).

Były to już ostatnie zawody zaliczone do Ligi Strzeleckiej — **Złota Kula** — 99, której wyniki niebawem opublikuje jej szef **Wojciech Murnot**. Nagrody, ufundowane przez Aptekę RYMKOWĄ państwa **Michalskich**, oraz pamiątkowe dyplomy wręczył najlepszym zawodnikom prezes KSS KROTOS — **Marrek Wachelko**.

W bardzo skromnej obsadzie 7 osób rozegrano zawody Grand Prix SCORPIONA, które wygrał **Jan Maślaczyk** przed **Bolesławem Marcinkiem**.

Organizatorzy zawodów strzeleckich: dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 i Gimnazjum Nr 1 zapraszają reprezentacje wszystkich szkół (po dwie drużyny) na zawody obrotne, które odbędą się 10 grudnia o godz. 13.00 na strzelnicy pneumatycznej LOK przy ul. Młyńskiej 2b w Krotoszynie.

(az)

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności i podziękowania za okazaną pomoc finansową oraz materialną wspaniałym sponsorom:

Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu EWA, firmom HARDBIT i BRAGAS (bramy garażowe), restauracji DUET, Hurtowni Elektrycznej A-T, Wielkopolskiemu Bankowi Kredytowemu w Krotoszynie, Drukarni Krotoszyńskiej, Wytwórni Mebli pana Mikołajczyka, Hurtowni Napojów pana Nowaka i firmie PROMATIX

składa
Klub Tańca Towarzyskiego
SHOW DANCE I

Serdeczne podziękowania za czas i serce ofiarowane na rzecz Klubu Tańca Towarzyskiego dla Dyrekcji i Pracowników Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, Burmistrza oraz Zarządu Miasta Krotoszyn, trenerowi **Maciejowi Wypychowi** i Rodzicom,

tancerzom klubu oraz wszystkim miłośnikom tańca z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku serdeczne życzenia radości, szczęścia i pomyślności

składa
Zarząd Klubu Tańca Towarzyskiego
SHOW DANCE I

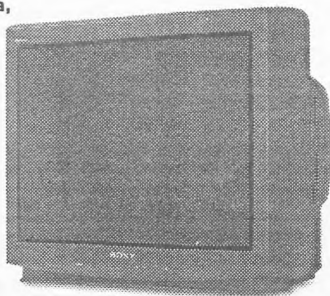
ELEMIX

SONY

TV SONY 25X5K

25 calowy kineskop, Super Trinitron, stereo cyfrowe NICAM, głośniki Full Range, tryb 16:9, telegazeta, cyfrowy procesor dźwięku, menu, wyłącznik czasowy, autoczyszczenie

~~2199,-~~
1999,-



Konsola PlayStation®

Konsola do gier PlayStation®

Dodatkowy joystick gratis!

599,-

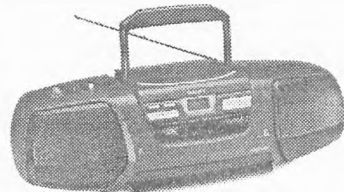


RM CFD222L

Radiomagnetofon dwukasetowy z CD, 3-pasmowy tuner, UKF/śr./dł., dwie prędkości kopiowania z taśmy na taśmę, MEGA BASS, jednobitowy przetwornik C/A, synchroniczne nagrywanie z CD, programowanie odtwarzacza CD, powtarzanie (1/wszystkie/losowo/program), wyjście na słuchawki, regulacja barw, moc wyjściowa 60W (PMPO)

~~520,-~~
449,-

Płyta CD i gra PlayStation® gratis!



RM CFD V37

Jednokasetowy magnetofon z CD. Cała srebrna zwarta obudowa z korpusem bass reflex, pilot, MEGA BASS, zakresy UKF/śr./dł., programowanie CD i powtarzanie utworów, synchronizowane kopiowanie, regulacja brzmienia, duża moc wyjściowa, automatyczne włączanie

~~549,-~~
449,-

Płyta CD i gra PlayStation® gratis!



SONY

ELEMIX

Sieć Sklepów RTV
Autoryzowany Sprzedawca Sony

Jedyny Autoryzowany Sprzedawca Sony w Krotoszyńcu, ul. Zdunowska 1, tel. 725 74 96.

ALGO-TOYS Sp. z o.o. 56-300 Milicz, ul. Krotoszyńska 10

WIELKA PROMOCJA ! †

Świąteczna wyprzedaż

ZABAWEK PLUSZOWYCH PO CENACH PRODUCENTA

Bogaty wybór około 300 wzorów w różnych rozmiarach.

U nas kupisz pluszowego miśka JUŻ OD 3 zł ZA SZTUKĘ.

Zakup w sklepie firmowym Algo-Toys
sklep czynny w godz. 8.00-18.00
ul. Krotoszyńska 10, tel. 071 384 04 26

Życzymy udanych zakupów!



Zabawki

CHOINKI OZDOBY ŚWIĄTECZNE

KAMIX
Zaprasza
Krotoszyn
ul. Zamkowy Folwark 11
Tel. 062 725 42 60

HANDLOWE NIEDZIELE
12, 19 grudnia 1999

pon. - pt. 9⁰⁰-19⁰⁰
soboty
niedziele 9⁰⁰-15⁰⁰

P

1591

TERAZ TAKŻE CHEMIA GOSPODARCZA, KOSMETYKI, DROBNY SPRZĘT AGD, PONAD 20 tys. ARTYKUŁÓW



Zaprasza sympatyków
kominka i smakoszy
kuchni włoskiej
na obiady i kolacje.
Organizujemy także
bankiety i inne imprezy
okolicznościowe.

Nasza specjalność to:

- lasagne al forno
- cannelloni
- ala bolognese
- stek sycylijski

Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 36
(Parcelki), tel. 722 06 11
Czynne wt.-pt. 15.00 - 23.00
sob. - niedz. 14.00 - 23.00

ZAKŁAD STOLARSKI

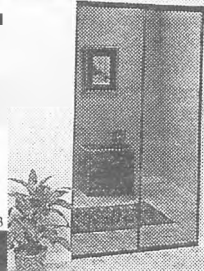
Zabudowa wnęk na dowolny wymiar,
wysokiej jakości drzwiami przesuwными



CENY KONKURENCYJNE. Możliwość rat.
10 lat gwarancji. Szybkie terminy.

- Wyrób stolików RTV,
stolików pod komputer
- Zakładanie paneli podłogowych
- Zakładanie i szlifowanie
parkietów i mozaik

Krotoszyn, ul. Czereśniowa 3 (Parcelki)
tel. 725 38 36



P.H. WALDAS

prowadzi sprzedaż
materiałów budowlanych
do ociepleń budynków

oraz wiele innych
materiałów budowlanych

KROTOSZYN
ul. Więźniów Politycznych 19
Tel. (062) 722-05-30



Ryszard Kostka, ul. Poznańska 34a,
63-720 Koźmin Wlk., tel./fax. 062 721 65 72

Serwis Citroën

- blacharstwo - lakiernictwo
- geometria podwozia
- oryginalne części zamienne
- mieszalnia lakierów
- naprawy wszystkie marki sam.
- rozliczenia bezgotówkowe PZU, Warta, Polonia



pomoc drogowa
24H
tel. 0602 216 324
0601 857 097

MEDICAL S.C. ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

63-700 KROTOSZYN ul. Raskowska 78
(na terenie WSM "Krotoszyn" SA) tel. (062) 7225152

PRZYJMUJEMY DEKLARACJE
DO LEKARZA RODZINNEGO KASY CHORYCH

Poradnia Ogólna, Poradnia Medycyny Pracy

BADANIA PRACOWNIKÓW

- lek. med. ogólnej ALEKSANDER KARPIEWSKI
- lek. med. pracy MICHAŁ ZAJĄCZKOWSKI
- diagnostyka i leczenie
- badania kierowców
- wizyty domowe
- GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stomat. MARIAN WITEK
- Pracownia EKG, USG, badania sluchu,
- GABINET PIELĘGNIARSKI - iniekcje, inne zabiegi
- GABINET REHABILITACJI - laseroterapia
- LABORATORIUM - pełen zakres badań

OD 7.00 DO 18.00
CZYNNY

1599

"BODEX"

Bogdan Orzechowski
Budy 3, 63-709 Nowa Wieś

mechanika pojazdowa
blacharstwo-lakiernictwo



- lakiernictwo
również metodą angielską
- naprawy ekspresowe
- możliwość zapłaty w ratach

Licencjonowany agent
ubezpieczeniowy

COMMERCIAL UNION

oferuje fundusz
emerytalny

— II filar, ubezpieczenia
na życie z funduszem

— III filar
tel. 0601 77 58 14
lub 588 01 59.

1600

Amplico Life

II i III filar
emerytalny.

Tel. 725 06 25.

1601



Licencjonowany Rzeczoznawca Majątkowy
Inż. Teresa Szulc, ul. Zdunowska 35
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 17.00
tel. 725-42-81 waw.41
tel. kom. 0608 277 315.

OBSŁUGA NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ

1. Działka budowlana uzbrojona o pow. 1200 m² - 80 zł/ m². Poznań Starołęka/ Minkowo ul. Sołtka (cena do negocjacji).
2. Działkę rzemieślniczą z prawem zabudowy, położoną w Koźminie Wlk. przy ul. Klasztornej o pow. 1073 m². Cena 16.500 zł (15,40 zł za m²). Cena do negocjacji.
3. Działkę sadowniczo - ogrodniczą z prawem zabudowy, uzbrojona, o pow. 2.200 m², położoną w Tommiech. Cena: 24.000 zł (11 zł za m²).
4. Działkę pod usługi, rzemiosło, przemysł - 3000 m² - 37.500,- zł (12,50 zł/ m²) na Salni k/ Krotoszyna.
5. Dom w zabudowie bliźniaczej, piętrowy, podpiwniczony, zadaszony, stan surowy Cena 50 000 zł
6. Garaz przy ul. 56 Pułku Piechoty o pow. 20 m², własnościowy. Cena: 6.600 zł.
7. Tartak w Sulmierzycach, wraz ze stolarnią i suszarnią z nową, pełną linią technologiczną wraz z taborem transportowym i mieszkaniami.
8. Dom wysoki parter stan surowy, zamknięty w Krotoszynie, cena 80.000 zł.
9. Sprzedam lub zamienię ładne mieszkanie 60m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka na dom (do remontu). Cena 80.000 zł (do negocjacji).
10. Sprzedam nowy dom wolnostojący w pełni wykończony z dachem dwuspadowym o pow. 190 m², 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, OC, gaz i węgiel, garaż, telefon. Cena: 190.000 zł.
11. Mieszkanie o pow. 76 m², cztery pokoje, kuchnia, łazienka po remoncie, cena do uzgodnienia.
12. Działki budowlane w Konarzewie przy ulicy, uzbrojone w gaz, wodę, elektr., telefon.
13. Mieszkanie w bloku na II p.: 57 m², 3 pokoje, kuchnia, przedpokój. Łazienka; cena 62.700 zł.
14. Mieszkanie na II p o pow. 62 m², 3 p, ł, k, wc, cena 68.000 zł

1. Nowe mieszkania o różnej powierzchni w pełni wykończone w Ostrowie Wlk., cena od 1.690 zł do 1.940 zł za m² w zależności od standardu.
2. Segmenty w zabudowie szeregowej w Ostrowie Wlk. o powierzchni od 148 do 162 m², cena 1.390 zł/m².
3. Budynki jednorodzinne w Ostrowie Wlk. bardzo wysoki standard wykończenia, pow. 230 m², cena 1.650 zł/m².

Przy tych ofertach możliwość rozłożenia płatności na dwie raty.

Prowizja już od 1,5%, płatne po zawarciu transakcji

Zaproszenie na

bal sylwestrowy

1999-12-31 godz. 20.00 sala restauracji „Kameralna”

1999/2000

W programie m.in.

- występ pary tanecznej
- powitanie Nowego Roku pokazem sztucznych ogni w ogródku przy sali.

RETURN ZABAWA W RYTMACH
LAT 60-TYCH & WSPÓŁCZESNYCH

Cena 350 zł od pary



Czynna
od wtorku do soboty 17⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela i święta 16⁰⁰ - 23⁰⁰
ul. Kościńska 28, Krotoszyn

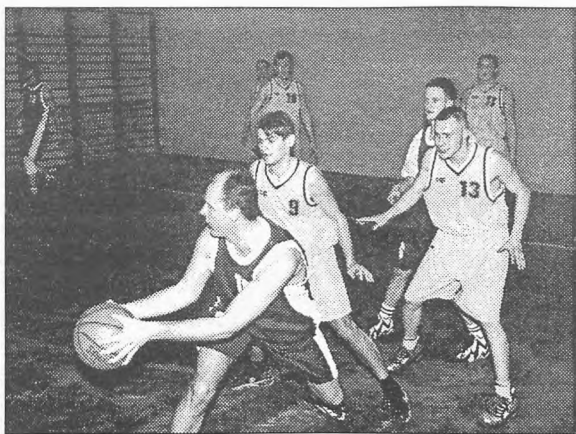
Właścicielka lokalu
Emilia Chromińska
serdecznie zaprasza
smakoszy na **25**
rodzajów pizzy !!!

Życzymy smacznego!

1602

Sromotna przegrana

OŚRODEK bez najmniejszych problemów wygrał z LUDZISEM Zduny, CERABUD rozniósł PUKS Koźmin Wlkp. i tylko w meczu ostatnim MILKO Kobylin z ROBSTALEM kibice byli świadkami zaciętej walki.



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
MILKO i ROBSTAŁ przegrali ciekawy mecz

Niechlubnym rekordem amatorskiej ligi koszykówki zapisał się zespół LUDZISU, który w ciągu początkowych 20 minut zdołał rzucić zaledwie cztery razy celnie, podczas gdy rywale reprezentujący profilaktykę środowiskową zdobyli 25 punktów. Ani przez chwilę, a zwłaszcza w pierwszej połowie meczu, nie

podlegało dyskusji, kto jest lepszy. W każdym elemencie składającym się na całość gry lepsi byli koszykarze OŚRODKA. Natomiast zawodnicy zdunowscy razili nieskutecznością, a czasami wręcz nieporadnością w ataku. Pudłowali rzut za rzutem i często próbowali trafić bez odpowiedniego przygotowania po-

zycji. Trochę lepiej zagrali po przerwie, ale ciągle warunki na parkiecie dyktowali przeciwnicy. Znakomitą partię rozegrał Marcin Gązda, zdobywając łącznie 33 punkty. Ostatni gwizdek sędziego obwieścił, że OŚRODEK zwyciężył 75:38. Najwięcej punktów zdobyli Jakub Brodziak 15 i dla LUDZISU Paweł Kręć 9 oraz Marcin Kopański 8. Następnie na boisko wybiegli, z jednej strony koszykarze CERABUDU — mistrzowie poprzednich dwóch sezonów oraz debiutanci z Koźmina Wlkp. Różnicę można było dostrzec bardzo szybko. Doświadczeni w bojach na krotoszyńskich parkietach zawodnicy reprezentujący barwy krotoszyńskiej firmy ceramicznej spokojnie przeprowadzali swoje akcje. Efektem takich działań były pewne trafienia i zwiększająca się liczba punktów na ich koncie. Koźminianie nie mieli po prostu szans nawiązać wyrównaną walkę, zarówno w strefie obronnej, jak i pod atakowanym koszem rywala. Wygląda na to, że będą oni w tym sezonie dostarczać punkty pozostałym zespołom ligowym. Zwycięstwo CERABUDU tego dnia było bardzo efektowne, przekroczyli bowiem barierę stu punktów. Wynik brzmiał 112:48 (53:31), a najcelniej rzucali wśród zwycięzców Tomasz Moraś 28 pkt., Kamil Nowak 18 i Alojzy Grobelny 17. Natomiast dla PUKS-u 23

pkt. zdobył Sławomir Sobański. Początkowe 10 minut meczu MILKO — ROBSTAŁ zapowiadało bardzo łatwą wygraną tych pierwszych. Prowadzili bowiem już kilkunastoma punktami, a ich przeciwnicy nie potrafili przez ten okres czasu znaleźć skutecznej recepty na zwartą obronę. Swoją drogą ROBSTAŁ popełniał proste błędy, a szybsi w tych momentach kobylinianie bez większych trudności wyłuskali piłkę i zdobywali punkty w kontraatakach. Popelniali również więcej fauli. Dopiero po 10 minutach coś drgnęło w szeregach robstalowców, którzy przelamali początkowe zagubienie i nadrabiali stopniowo straty. Schodzili na przerwę, tracąc 13 punktów. Po przerwie CERABSTAŁ pokazał ambicję i ruszył z impetem do przodu. W efekcie wygrali tę część spotkania przewagą 10 punktów, ale w całym meczu przegrali w stosunku 49:52 (22:35). Najwięcej punktów zdobyli dla MILKO Paweł Matuszewski 17 i Mikołaj Czaja 13 oraz dla ROBSTAŁU Piotr Kabaciński 18, Robert Rędzikowski i Ryszard Chojnicki po 9.

W następnej kolejce 9 grudnia w ZSZ Nr 1 w Krotoszynie zagrają o 18.00 ROBSTAŁ z PUKS, później CERABUD z OŚRODKIEM i na koniec MILKO z LUDZISEM.

(popi)

SPÓŁDZIELCA wśród nowych rywali

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek II ligi makroregionu północno-zachodniego w tenisie stołowym. Toczą się one w nowym układzie terytorialnym, ponieważ SPÓŁDZIELCA KOBYLIN występowała do tej pory w makroregionie dolnośląskim.

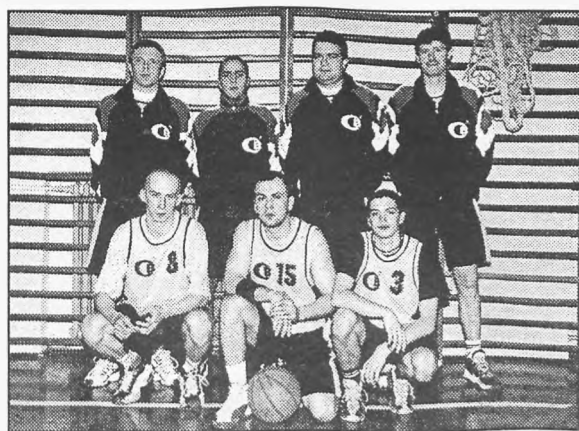
Pierwszy etap rozgrywek podzielono na grupę północną i południową. W wyniku odbytych spotkań w obu grupach wyłoniono po pięć najlep-

szych zespołów, które od tej pory toczyć będą bój o awans do I ligi. Zawodnikom z Kobyliny przyjdzie teraz podróżować w zupełnie innym kierunku i dużo dalej, bo między innymi do Międzyzdrojów, Świdnika i Koszalina. Makroregion dolnośląski uchodzi za jeden z mocniejszych na tenisowej mapie Polski. Doświadczeni w II-ligowych bojach tenisistów z Kobyliny przekonają się niebawem, czy tak

jest rzeczywiście. Przypomnijmy, że w zespole SPÓŁDZIELCY występuje dwóch zawodników mieszkających i trenujących we Wrocławiu: Dariusz Gaworski i Michał Borejko, oraz dwóch miejscowych: Ryszard Bruder i Radosław Waściński. Tabela II ligi po pierwszej rundzie grupy północnej i południowej — drużyn walczących o awans do I ligi tenisa stołowego.

(zet)

1. Stella Gniezno 8, 28:12
2. Helios Czempin 7, 26:14
3. Chrobry Międzyzdroje 6, 25:15
4. Polonia Śmigiel 5, 20:20
5. Tajfun Ostrów 4, 21:19
6. Spółdzielca Kobylin 4, 20:20
7. AZS Poznań UAM 2, 18:22
8. Koszalinian Koszalin 2, 16:24
9. Spójnia Świdwin 2, 13:27
10. MKS Ostrzeszów 0, 13:27



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
Drużyna CERADUDU.
Stoją od lewej: Michał Hajder, Marek Wojtaszek, Piotr Staśkowiak i Alojzy Grobelny.
Siedzą: Łukasz Woźny, Tomasz Moraś, Kamil Nowak

Łatwa wygrana

W meczu na szczycie prowadzący w rozgrywkach III ligi tenisistów stołowych ASTRY, którzy w tym roku nie przegrali jeszcze ani jednego spotkania, pokonali zdecydowanie wicelidera SKRĘ TAJFUN II Ostrów Wielkopolski 10:3. 3 punkty zdobył Tomasz Olejnik, po 2 — Marek Karkosz i Przemek Stachowiak, po 1 — Jarosław Pinkowski i debel: Tomasz i Łukasz Olejnikowie, Jarosław Pinkowski i Marek Karkosz. Przed nami jeszcze dwa jesienne mecze: wyjazdowy z LUKS EKOTECHNIK Żychlin i u siebie,

z SKTS Słupca.

Tabela III ligi tenisa:

1. ASTRA 7-14 70:21
2. TAJFUN II 7-12 63:36
3. TAJFUN III 7-10 64:42
4. KKS II Ostrzeszów 7-9 62:36
5. EKOTECHNIK 7-9 62:45
6. START Gostyń 7-5 40:60
7. BURZA Drzewcokowo 7-4 34:61
8. SKTS Słupca 7-3 32:59
9. JUNIOR Leszno 7-2 38:60
10. POLONIA II ŚMIGIEL 7-2 18:65

(wb)

Zakończyły się eliminacje powiatowe szkół średnich w piłce nożnej, w których wystartowały: ZSZ Nr 1 (2 zespoły), ZSZ Nr 2, ZSZ Nr 3, ZSR Koźmin Wlkp. i Zespół Szkół Koźmin. Po rozgrywkach grupowych do wiosennego finału awansowali: ZSZ Nr 2, ZSZ Nr 3 i ZS Koźmin.

Młodzieżowe zmagania

Za nami także finał mistrzostw Wielkopolski w sztafetowych biegach przełajowych. W kategorii szkół podstawowych 18. miejsce zajęła SP Lutogńw. W kategorii gimnazjów i klas VIII dziewcząt miejsce 10 zdobył zespół z Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie, wśród chłopców 5. miejsce zajęła SP Nr 5 w Krotoszynie.

W formie rozgrywek ligowych nastąpią mistrzostwa powiatu w siatkówce. Dziewczęta reprezentują: LO (2 zespoły), ZSZ Nr 1, ZSZ Nr 2, chłopców — LO, ZSZ Nr 1, ZSZ Nr 2, ZSZ Nr 3, ZS Koźmin. Najlepsi wystąpią w finałach rejonowych. Również w formie rozgrywek ligowych przebiegają mistrzostwa koszykówki chłopców, do których przystąpiły: ZSZ Nr 1, ZSZ Nr 2, ZSZ Nr 3, ZS Koźmin.

(wb)

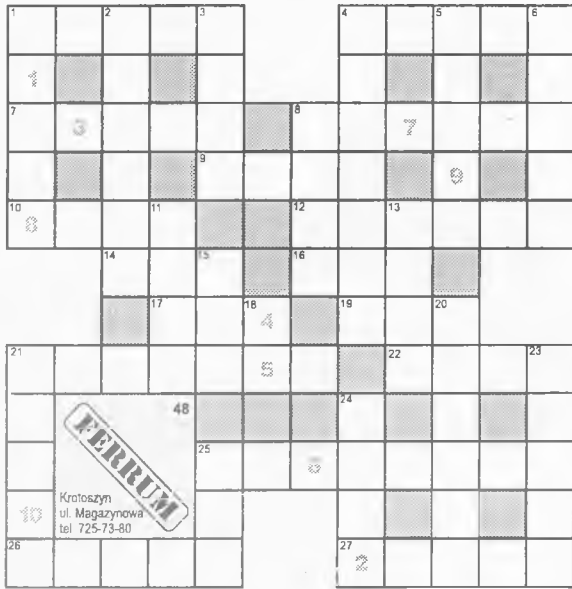
ASTRA i SOKÓŁ przegrywają

Siatkarze III ligi zakończyli rundę zasadniczą. W ostatnim dwumeczu ASTRA podejmowała lidera — KKS ZRYW Przykona. Niestety, nasi siatkarze dwukrotnie musieli uznać wyższość bardziej doświadczonych rywali. W sobotę, po wyrównanej grze, przegraliśmy 0:3 (21:25, 20:25, 21:25). Pierwsze dwa sety niedzielnego meczu również wygrali goście (do 20 i 18), w trzecim po nerwowej końcówce triumfowała Astra, wygrywając 28:26, w czwartym od początku mieli przewagę miejscowi, wygrywając 25:9. Nie brakowało więc wiele, a doszłoby do powtórki sytuacji z meczu z KANIĄ. Tym razem w decydującym piątym secie ulegliśmy jednak 9:15, w całym meczu 2:3. Natomiast KKS POLON TG SOKÓŁ dwukrotnie 0:3 przegrał na wyjeździe z KANIĄ Gostyń. W najbliższy weekend rozpoczyna się mecz barażowy pomiędzy drużynami z dwóch grup. ASTRA w sobotę o 18.00 i w niedzielę o 11.00 podejmować będzie KKS JUNIOR I Piła, a POLON wyjedzie do TONSILU Września.

(wb)

Krzyżówka ze sponsorem

Ufundowaną przez sklep FERRUM z ulicy Magazynowej nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki sprzed dwóch tygodni — hasło POSTĘPOWANIE — otrzyma pan Jarek Ratajczak z Krotoszyzna. Dzisiejsze hasło ma 10 liter, na rozwiązania czekamy do 10 grudnia.



POZIOMO

- Owoc palmy
- Uroda
- Dawniej płaszcz żołnierski
- Kwiecista przemowa
- Rodzaj ciasta
- Wdzięk
- Posiedzenie wyborcze
- Szyfr
- Rio de...
- Książka, wolumin
- Słynny filareta
- Podwójne małżeństwo
- Wprowadzane do komputera
- Ołbrzymi, wymarły jaszczur
- Zatyka flaszkę
- Wydawca "RK"

PIONOWO

- Izraelska wspólnota rolnicza
- Słynne ruiny w Egipcie
- Człowiek, pies, krowa itp
- Pirat
- Słynna — pod Arsenalem
- Kwitnie tylko raz
- Otwór w ścianie
- Tekst przysięgi
- Jedno z ang. określeń ulicy
- Budynek mieszkalny
- Trzecia głoska gamy
- Chem. środek zapalający
- Oseł
- Okienko telewizora
- Tonacja muzyczna
- Miejsce napraw statku

Kobylin

Wigilijne spotkanie



Fot. „Rzecz” - Marcin Pawlik
Gospodynie przygotowały dwanaście potraw

Gospodynie z Zalesia Wielkiego za sobą kuchenny trening przedwiosną spokojnie, ponieważ mają już wigilijny. Tamtejsze Koło Gospodyń

Większych przygotowało w minionym tygodniu dla swoich członkiń spotkanie oplatkowe z pełnym, dwunastoczęściowym wigilijnym zestawem potraw. Na stołach bowiem ustawiono: śledzie w śmietanie, śledzie w oleju, rybę po grecku, rybę smażoną, barszcz z uszkami (liczyć osobno) kapustę z grzybami, kapustę z grochem, krokiety ziemniaczane z orzechami, kompot z suszonych owoców i piernik. Gospodynie podzieliły się tego wieczoru oplatkiem z soltyssem Zalesia Ireneuszem Nowakiem i wiceburmistrzem Kobyliny Tadeuszem Dzygałą. Nad całością przygotowań czuwała reprezentantka Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Marszewie oraz przewodnicząca miejscowego KGW Leokadia Appelt.

(ela)

A może na bal?

Już za kilka tygodni ułyszemy huk korków od szampa, a niebo rozświetlą sztuczne ognie — będziemy witać 2000 rok. W tym numerze drukujemy ostatni kupon konkursu przeznaczony dla osób, które lubią dobrą zabawę. Restauracja KAMERALNA (Krotoszyn ul. Rawicka 1) ufundowała dla naszych Czytelników jedno zaproszenie na organizowany u siebie *Bal Sylwestrowy*.

W programie imprezy m.in. występy par tanecznych, powitanie fajerwerkami Nowego Roku oraz zabawa w rytmach muzyki lat sześćdziesiątych i dziewięćdziesiątych, do białego rana. Wszystkie kupony po naklejeniu na kartkę należy dostarczyć do redakcji (drogą pocztową lub wrzucając do skrzynki "Rzeczy") w nieprzekraczalnym terminie — do 17 grudnia. Wyniki losowania ogłosimy 22 grudnia, w numerze świątecznym.

(red.)



Wygraj pod choinkę

Firma RAD-CAR, mieszcząca się przy ul. Jaśminowej 13 w Krotoszynie, specjalizuje się w usługach z zakresu kosmetyki samochodowej. W tym numerze "Rzeczy" zamieszczamy ostatni kupon konkursowy, wszystkie po naklejeniu na kartkę należy przysłać do redakcji pocztą (lub wrzucić do skrzynki "Rzeczy" — ul. Sienkiewicza 2a) do 17 grudnia. Do wygrania dwie nagrody: kompleksowa odnowa i zabezpie-

czenie lakieru samochodowego, czyszczenie tapicerki oraz odnowa części plastikowych wnętrza samochodu.

FOTO JACEK (Krotoszyn, ul. Zdunowska 9) funduje dla uczestników naszego konkursu pięć nagród. Aby wziąć udział w losowaniu, trzeba nakleić na kartkę kupony z pięciu kolejnych numerów "Rzeczy" i przysłać do redakcji do 17 grudnia.



Nowy konkurs firmy GOLD DESIGN

W tym numerze drukujemy piąty i ostatni kupon świątecznego konkursu sponsorowanego przez GOLD DESIGN. Na kartki z naklejenymi kompletnymi czekać będziemy do 17

grudnia, wyniki losowania ogłosimy 22 grudnia. Do wygrania trzy nagrody.

(red.)



POD TWOJĄ GWIAZDĄ

- BARAN (21III — 20IV)**
Dajesz się namawiać pewnej osobie na wiele rzeczy, zazwyczaj przez Ciebie nieakceptowanych. Brakuje Ci stanowczości, żeby odmówić?
- BYK (21IV — 21V)**
Powoli stajesz się konserwatystą, choć miałeś zawsze w pogardzie ludzi tego formatu. Nic zmarnuj okazji na wspaniałe weekendy, i to zupełnie na luzie.
- BLIŹNIĘTA (22V — 21VI)**
Tak rozsądne postępowanie cieszy całą Twoją rodzinę, ale gdzie w tym wszystkim miejsce na Twoje potrzeby? Dajesz się tłamsić.
- RAK (22VI — 22VII)**
Kupić, nie kupić, a potargować można. Spróbuj, bo masz przecież na to ochotę. W trakcie rozwoju wydarzeń ocenisz, czy należy się wycofać.
- LEW (23VII — 22VIII)**
W tym tygodniu będziesz miał nieco problemów, głównie finansowych, na które uczciwie sobie zasłużyłeś. Niespodzianka w środę.
- PANNA (23VIII — 22IX)**
Usiłujesz stwarzać pozory całkowitej niezależności, ale przecież potrzebujesz tak samo pomocy i przyjaźni, nie odrzając więc wyciągniętej ręki.
- WAGA (23IX — 22X)**
Szykuje się niezła zabawa. Ciesz się tym i nie psuj innym przyjemności czepianiem się szczegółów. Zaskoczy Cię niespodziewana wizyta.
- SKORPION (23X — 22XI)**
Nie wiesz, jak dojść do celu, nie przynajmniej się, że Ci na czymkolwiek zależy? To niemożliwe, wybierz prostą drogę. Szanuj żółdaka.
- STRZELEC (23XI — 21XII)**
Nie samą pracą się żyje, a doba ma tylko dwadzieścia cztery godziny. Powtarzaj to sobie za każdym razem, kiedy masz zamiar zatracić się w obowiązkach.
- KOZIOROŻEC (22XII — 20I)**
Nie rozumiesz, czy nie chcesz zrozumieć? Musisz wykazać więcej dobrej woli. Hamuj swoją agresję wobec bliskiej osoby, wszystko trwa do czasu.
- WODNIK (21I — 20II)**
Masz zbyt wiele oczekiwań wobec pewnej osoby, zejdź z obłoków. Mniej marzeń, a więcej pracy, a wszystko będzie cacy.
- RYBY (21II — 20III)**
Mówienie tylko i wyłącznie prawdy czasami bywa okrutne. Tak się postępuje raczej na filmach. Dobry dzień — piątek.



RZECZ KROTOSZYŃSKA. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu SOLIDARNOŚCI. Tygodnik powiatowy. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN 1852. Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co środę. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Artur Paterek. Obsada: Izabela Bartoś, Romana Hyszko, Mirosław Gabrysiak, Dorota Kukieliżyńska, Sebastian Pośpiech, Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści współpracujący: Antoni Azgier, Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Janina Ibron, Zygmuntd Idziak, Tomasz Kwiatkowski, Mirosław Rybczyński, Irena Serek, Alicja Stefańska-Juszcak, Ferdynand Woźny, Zbigniew Zieliński.

Gdzie nas szukać? Redakcja RK, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a (box 63). Pod jaki numer telefonować? 062/725-33-54. Pod jaki faksować? 062/ 722-50-32. W jakich godzinach odwiedzać? 8.00 do 15.00, od poniedziałku do piątku. Na jakie konto co nieco przelać? WBK O/Krotoszyn 10901 157-92669-128-00-0. Pod jaki adres „mailować”? rzecz@box43.gnet.pl; rzecz@polbox.com. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będąc własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich Czytelników kochamy... Kto nas składa i lamie: Artur Paterek. A kto drukuje: Norpol-Press (Wrocław) w nakładzie 6500 egz.